Nr. 109. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 13 Maja 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 2100 Mk | 1050 Mk | 525 Mk | 175 Mk |
| z odnoszeniem do domu | 2280 „ | 1140 „ | 570 „ | 190 „ |
| W Polsce: z przesyłką pocztową | 2400 „ | 1200 „ | 600 „ | 200 „ |
| W innych państwach | 3000 „ | 1500 „ | 750 „ | 250 „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

**Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241.** Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

*Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.*

**We Lwowie** sprzedaż numerów po 8 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna;** ulica Karola Ludwika 9.

*Cena numeru 8 Mp.*

# NOWA REFORMA

**Prenumeratę przyjmują:**

**Zamiejscowa:** Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hoesa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

**Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 15·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 20 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 30·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 40·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 60 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 5 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umowy.

## Po umowie na Górnym Śląsku

Kraków, 12 maja.

Sensacyjną, lecz »wymagającą jeszcze urzędowego potwierdzenia«, wiadomość o w y b u c h u p o w s t a n i a n i e m i e c k i e g o n a G ó r n y m Ś l ą s k u, przynosi dzisiaj Ajencja prasowa »Orient«. — Mianowicie w nocy z wtorku na środę, a więc tuż po zawarciu układu polskiego z międzysojuszniczą komisją plebiscytową, wybuchnąć miało powstanie niemieckie w Bytomiu, Katowicach i Gliwicach. Ajencja »Orient« przytacza przytem antecedencje tego ewentualnego wybuchu, wskazujące, że wiadomość ta n i e j e s t p o z b a w i o n ą p r a w d y.

W Krakowie rozeszły się także wczoraj, nie dające się w sposób autentyczny stwierdzić, wiadomości o wybuchu powstania niemieckiego w Bytomiu i w K r ó l e w s k i e j H u c i e. Korespondent nasz warszawski informuje nas, że w ministerstwie spraw zagranicznych wczoraj do godziny 12 w nocy, n i e m i a n o o f i c j a l n e g o p o t w i e r d z e n i a i n f o r m a c y j »O r i e n t a«.

Na wszelki sposób sprawa wymaga ze strony rządu polskiego czujności i przezorności. Faktem jest bowiem, że właśnie tuż przed zawarciem umowy naszej z międzysojuszniczą komisją plebiscytową **w dniu 9 b. m., Niemcy gorączkowo ściągli na Górny Śląsk swoje »Orgesche« i »Stosstruppen« z Prus. Bawarji i t. d.,** czego nie kryły wcale dzienniki berlińskie, opisujące manifestacyjne powitania i żegnania tych ochotniczych oddziałów po różnych stacjach kolejowych w Prusiech.

Gdyby więc Niemcy teraz istotnie rzucili się na Polaków, stojących z bronią u nogi i skrępowanych warunkami umowy z komisją aliancką, to już byłoby rzeczą prestige'u mocarstw, przez tę komisję reprezentowanych, zmusić także Niemców do posłuchu i zawieszenia broni. Nie mamy bowiem prawa wątpić, że umowa z obecną władzą polską na Górnym Śląsku zawarta została przez aljancją komisję plebiscytową z u p o w a ż n i e n i a i c h m o c o d a w c ó w i że z tego tytułu obowiązuje ona obie dotąd walczące ze sobą strony: z a r ó w n o N i e m c ó w, j a k P o l a k ó w.

Że za taką uważała tę umowę strona polska, nie pozostawiają żadnej wątpliwości dwie poniżej zamieszczone odezwy: posła Korfantego wraz z górnośląskim komitetem wykonawczym, i naczelnego wodza wojsk powstańczych polskich, Doliwy. Za naruszenie więc tej umowy przez Niemców, wziąćby już musiały odpowiedzialność mocarstwa koalicji i w y s n u ć s t ą d w y n i k a j ą c e d l a n i c h z o b o w i ą z a n i a. Polacy zrobili swoje: dali dowód lojalności i dobrej woli; reszta należy do mocarstw sprzymierzonych.

Jeżeli wczoraj zauważyliśmy, że układ z międzysojuszniczą komisją plebiscytową, aczkolwiek będący chlubnym rezultatem bohaterskich walk ludu górnośląskiego i dla nas korzystny, nie rozwiązuje kwestji górnośląskiej, która wymagać będzie jeszcze wytężonej pracy i czujności ze strony rządu polskiego — to pokazuje się dzisiaj, że przewidywania nasze nie były wcale pozbawione słuszności. Oto, jak nam dzisiaj z Warszawy donoszą. Anglja upornie stoi przy mirażu utworzenia z przemysłowego okręgu górnośląskiego jakiegoś terenu, n i e b ę d ą c e g o w ł a s n o ś c i ą a n i P o l s k i, a n i N i e m i e c, lecz zostającego pod władzą zwierzchnią mocarstw sojuszniczych, a właściwie Anglji.

Przed tą koncepcją, niemożliwą przez Polskę do przyjęcia, o s t r z e c m u s i m y b a r d z o p o w a ż n i e m o c a r s t w a k o a l i c j i. Byłoby to zarzewiem nie dających się dzisiaj przewidzieć na Górnym Śląsku wypadków. Lud górnośląski nie pozwoliłby na dalszą ze sobą igraszkę, a Polska nie mogłaby nadal pozostać na stanowisku »neutralnem« — które się jej z taką stanowczością dyktuje. Miejmy nadzieję, że Francja i Włochy na taką supremację Anglji w tej sprawie, nie leżącą także w ich politycznym interesie, zgodzić się nie zechcą.

### SUKCESY MILITARNE POLSKICH POWSTAŃCÓW.

**Warszawa,** 12 maja (Tel. wł.) »Przegląd Wieczorny« otrzymał następującą depeszę z Bytomia:

Ostatnie walki powstańcze, trwające z przerwami od 3 maja zostały uwieńczone **wspaniałym sukcesem wojsk powstańczych.** Wielkie operacje, mające na celu osiągnięcie linji nadodrzańskiej, doprowadziły do **zupełnego sukcesu.** Dwie grupy wojsk rozpoczęły atak o godz. 6 wieczorem od m. Birany i Starego Koźla. równocześnie trzecia grupa **zaatakowała frontowem uderzeniem Kędzierzyn.** W dwie godziny później dworzec kol. Kędzierzyn był w **naszem ręku.** Zdobyto w całej akcji **15 karabinów maszynowych, dużo amunicji, 43 lokomotywy i przeszło 2 tysiące wagonów.**

**Sosnowiec,** 12 maja (Orient). Do ostatnich sukcesów militarnych, jakie odnieśli powstańcy przed zawarciem rozejmu i wytyczeniu linji demarkacyjnej, należy przedewszystkiem zdobycie Kluczborka. Tu nadmienia się, że powstańcy zmienili opaski na ramieniu z biało-amarantowych na kolor **niebiesko-biały, jako barwę ziemi śląskiej,** pragnąc w ten sposób zaznaczyć, że powstanie ma charakter żywiołowy i jest **manifestacją zbrojną wyłącznie ludu górnośląskiego.**

### POGŁOSKI O POWSTANIU NIEMIECKIEM NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

**Oświęcim,** 12 maja (Orient). Według wiadomości, nadeszłej z Górnego Śląska, wymagającej jednak urzędowego potwierdzenia. w nocy z 10 na 11 **wybuchło powstanie niemieckie w Bytomiu, Katowicach i Gliwicach.** Ostatnie starcia w Bytomiu wywołane przez Niemców, jak również **wyzywająca postawa ludności niemieckiej** na wiadomość o wytyczeniu linji demarkacyjnej przez komisję międzysojuszniczą. wskazuje, że **wiadomość o wybuchu powstania niemieckiego nie jest pozbawioną prawdy.**

### REICHSWEHR POD KĘDZIERZYNEM.

**Bytom,** 12 maja (East Express). Walki pod Kędzierzynem, poprzedzające zajęcie tego miasta, **były bardzo krwawe.** Przyczyniło się do tego przybycie z poza linji granicznej oddziałów Reichswehry, które brały udział w odpieraniu ataków powstańczych. Do walki Niemcy sprowadzili **2 pociągi pancerne.** Zająwszy w niedzielę chwilowo Kędzierzyn, powstańcy znaleźli w jednej z fabryk niemieckich **dwa działa z amunicją.** Armat tych użyto ze strony powstańców do ponownego ataku na Kędzierzyn. Wojska powstańcze zdobyły 15 mitraliez w walce, która doprowadziła do zajęcia Kędzierzyna.

### WYWIAD Z KORFANTYM.

**Londyn,** 12 maja (East Express). Korespondent »Timesa« podaje telegraficznie wywiad z Korfantym. Korfanty oświadczył, że **jest zupełnym panem położenia w danej chwili.** Celem jego jest zapewnienie uznania tzw. **»linji Korfantego« za granicę polsko-niemiecką na Górnym Śląsku.** Korfanty twierdził, że **rząd polski odmawia wszelkiej pomocy pieniężnej i militarnej powstańcom.** Utrzymuje on, że mógłby rozporządzać **armją z 250.000 ludzi, gdyby miał dostateczną ilość broni.**

### ODEZWA NOWINY-DOLIWY.

**Bytom,** 12 maja (Orient). Z powodu wyniku rokowań dyplomatycznych, podjętych przez Korfantego i komisję międzysojuszniczą, Naczelna Komenda Powstańcza Górnego Śląska wydała następującą odezwę:

Władze koalicyjne ustaliły jako tymczasową linję demarkacyjną na czas rokowań dyplomatycznych — rzekę Odrę na zachód od Dziergowic, Ujazdu, Wielkich Strzelec, Kolanówki a na wschód od Dobrodzień przez Bocianowice do granicy polskiej. **Gwarancję zachowania tej linji obejmują władze koalicyjne.** Wobec powyższego **należy wstrzymać z chwilą odebrania powyższego rozkazu wszelkie akcje zaczepne i pozostać do otrzymania rozkazu operacyjnego na zajmowanych obecnie stanowiskach grupując się defensywnie.** **Nowina-Doliwa.**

### O POMOC DLA GÓRNOŚLĄZAKÓW.

**Warszawa,** 12 maja (Tel. wł.) Centralny komitet plebiscytowy wydał odezwę, podpisaną przez marszałka Trąmpczyńskiego, a wzywającą do zorganizowania pomocy w **dostarczeniu żywności i gotówki na rzecz Śląska.** Żywność należy wysyłać wagonami do magistratu m. Sosnowca, gotówkę zaś do Pol. Kraj. Kasy Poż. Rh. 1540 Centralnego komitetu plebiscytowego.

### ZAMKNIĘCIE GRANICY POLSKO-GÓRNOŚLĄSKIEJ.

**Warszawa,** 12 maja (Tel. wł.) Krążą pogłoski, że w tych dniach minister Skulski lub jeden z wiceministrów spraw wewnętrznych wyjedzie do Sosnowca w celu dopilnowania, ażeby rozporządzenie o zamknięciu granicy polsko-górnośląskiej **było ściśle wykonywane.**

### FAŁSZYWE WIADOMOŚCI NIEMIECKIE.

**Warszawa,** 12 maja (Tel. wł.) Wobec doniesień pism berlińskich, powtórzonych przez dzienniki włoskie, że podczas odbywających się w Warszawie demonstracyj przed poselstwem włoskiem, demonstranci spalić mieli sztandar włoski. Korespondent wasz stwierdza że wiadomość ta jest **zupełnie bezpodstawna i zmyślona.**

### PODZIĘKOWANIE RZĄDU NIEMIECKIEGO

**Nauen,** 12 maja (PAT). Niemiecki minister spraw zagranicznych wyraził posłowi włoskiemu **podziękowanie** za stanowisko zajęte przez wojska włoskie na Górnym Śląsku.

## Potworna koncepcja angielska.

**Warszawa,** 12 maja (Tel. wł.) Korespondent wasz otrzymał z Opola wiadomość, że jest rzeczą bardzo wątpliwą, aby komisja aliancka w myśl polecenia Rady ambasadorów **zdołała uzgodnić poglądy swoich członków** na sposób rozwiązania sprawy Górnego Śląska. Ze strony angielskiej wysuwana jest stale i to **kategorycznie** koncepcja utworzenia z okręgu przemysłowego na Górnym Śląsku jakiegoś tworu »quasi« państwowego, **niezależnego ani od Niemiec, ani od Polski, lecz pozostającego pod zarządem aljantów, naturalnie z supremacją Anglji.**

Angielscy członkowie komisji plebiscytowej wedle tych informacyj, **posiadają instrukcje swego rządu, które nie zezwalają im na zejście z tego stanowiska.**

Koncepcja angielska jest naturalnie dla Polski **nie do przyjęcia.** Wogóle wątpliwem jest, aby Polska zgodziła się przyjąć koncepcję tę za podstawę do dyskusji. **Jest ona wprost zaprzeczeniem ducha i litery traktatu wersalskiego.**

## Odpowiedź na notę posła niemieckiego

**Warszawa,** 12 maja (Tel. wł.) W odpowiedzi na notę posła niemieckiego z dnia 5 bm. w sprawie Górnego Śląska i manifestacyj w Warszawie wiceminister Dąbski przesłał wczoraj notę, w której zwraca uwagę, że nie jest w stanie dać **oficjalnych wyjaśnień,** ponieważ opieka nad ludnością Górnego Śląska jest powierzona **rządowi francuskiemu a obszar plebiscytowy znajduje się pod władzą komisji aljanckiej.**

Nota wskazuje dalej, że rząd polski w nocie. zwróconej do państw sprzymierzonych, oświadczył, że zrobi wszystko, co jest w jego mocy, aby przyczynić się do zlokalizowania powstania.

Co do faktu, który miał miejsce w czasie uroczystości napoleońskich w Warszawie. to nota wyjaśnia, że inkryminowana dekoracja **nie dotyczyła rządu Republiki niemieckiej,** a była wyrazem uczuć, wywołanych wspomnieniami z czasów **okupacji kraju przez armje byłego cesarstwa niemieckiego.** Dowodzi tego fakt, że hełm, znajdujący się na dekoracji, miał **oznaki byłego cesarstwa niemieckiego,** zaś wstęgi nie miały barw Republiki niemieckiej.

## Depesze Narodowej Rady Ludowej w Wilnie.

Wilno, 11 maja.

(Orient). Narodowa Rada Ludowa ziemi wileńskiej wysłała następujące trzy depesze:

**Do Hymansa** w Brukseli:

»Narodowa Rada Ludowa ziemi wileńskiej zanosi **protest przeciwko niezmiennemu dążeniu Litwy kowieńskiej do zagarnięcia ziemi wileńskiej.** Stwierdzamy, że luźne umowy (konwencje) **nie mogą dostatecznie łączyć nas z państwem polskiem,** którego obywatelami się czujemy. **Ścisłego zespolenia z Polską** w myśl niejednokrotnie wyrażonej woli naszej **będziemy bronić wszystkiemi środkami«.**

**Do Korfantego:**

»Narodowa Rada Ludowa ziemi wileńskiej przesyła braciom walczącym o święte prawa wolności, **pozdrowienie w imieniu ludu pracującego tej ziemi,** której losy podobne do losów Górnego Śląska. są przedmiotami **targów dyplomatycznych wbrew niezłomnej jej woli.** Rozumiejąc, że ofiary wasze położone są na wspólnym ołtarzu wyzwolenia narodu polskiego, ślubujemy za waszym przykładem **bronić naszych praw przed zamachami obcych«.**

**Do Rady najwyższej w Paryżu:**

»Narodowa Rada Ludowa ziemi wileńskiej stwierdza swą głęboką **solidarność z ludem górnośląskim,** walczącym o wolność i zjednoczenie narodu polskiego. Odpowiedzialność za poniesione ofiary składa całkowicie na czynniki, które drogą **przetargów dyplomatycznych starają się skrzywdzić lud polski gotowy zawsze do obrony swoich najświętszych praw«.**

## Rokowania polsko-litewskie w Brukseli.

**Warszawa,** 12 maja (Tel. wł.) Na posiedzeniu konferencji polsko-litewskiej w Brukseli przewodniczący delegacji litewskiej wyłuszczył swój punkt widzenia w sprawie Wileńszczyzny.

W odpowiedzi na to delegat polski prof Azkenazy oświadczył, że propozycje, przedstawione przez prezesa delegacji litewskiej, a dotyczące meritum sprawy, **są nie do przyjęcia.** Stanowisko Polski w kwestji Wilna oparte jest na następujących faktach:

1) Oswobodzenie Wilna i Wileńszczyzny od **ucisku bolszewików krwią żołnierzy polskich.** w których szeregach walczyli liczni ochotnicy z Wileńszczyzny;

2) Odezwa Naczelnika państwa z 22 kwietnia 1919 r. wydana po oswobodzeniu Wilna, uroczyście ogłaszająca ludności tego miasta możliwość **swobodnego wypowiedzenia swej woli** co do przyszłego swego losu;

3) Wola całej ludności, wielokrotnie wypowiadana za pośrednictwem pełnomocnych przedstawicieli, miarowicie sejmików, zebrań gminnych. za **przyłączeniem do Polski;**

4) Uchwały **Sejmu polskiego** z 24 kwietnia 1919 r., 10 listopada 1920 i 17 marca 1921, dotyczące **przyłączenia Wileńszczyzny do Polski zgodnie z wolą ludności.**

5) **Skład narodowościowy ludności Wilna** i Wileńszczyzny, który wykazuje 63 proc. ludności polskiej, a tylko 10 proc. Litwinów.

Odnośnie do projektu zawarcia między Polską a Litwą traktatu handlowego z klauzulą **największego uprzywilejowania oraz wolnego dostępu do morza,** prof. Azkenazy zaznaczył, że traktat tego rodzaju **zawrzeć może Polska** z każdym rządem. Jest przytem rzeczą możliwa, że traktat taki będzie **korzystniejszy dla Litwy niż dla Polski.**

## Zbrojenia bolszewickie.

Wśród natłoku przeróżnych wiadomości wczorajszych, przemknęła także krótka informacja o tem, że przedstawiciel sowieckiej Rosji w Berlinie podpisał »w terminie« układ z Niemcami. Czego się ten układ tyczy, oczywiście nie wiadomo. Pewne jednak, że nie idzie o urządzanie wspólnych wycieczek botanicznych...

Warszawska. »Swoboda« ogłosiła w tych dniach otrzymane przez siebie oficjalne sprawozdanie o naradach wojskowych, które w kwietniu odbyły się w Moskwie. Wzięli w nich udział przedewszystkiem »Rewwojen sowiet«, sowiet komisarzy ludowych, sowiet obrony, komendanci armij frontowych i okręgów wojskowych. W naradach zarysowały się dwa główne kierunki. Jeden reprezentowali Trockij, Tuchaczewskij i Dzierżyński, drugi przedstawiał Skłańskij.

Grupa Trockiego ustaliła następujące tezy: Republika sowiecka nie ma sił dla odbudowania przemysłu i komunikacji własnemi środkami. Jedynym ratunkiem jest dla niej przeto — r o z s z e r z e n i e p o d s t a w k o m u n i z m u n a c a ł ą E u r o p ę. Dla odbudowy przemysłu, komunikacji i elektryfikacji Rosji potrzeba wyzyskać te zapasy potrzebnych maszyn i towarów, które w ciągu wojny nagromadziły się w Europie Środkowej, szczególniej w Niemczech. »Rozszerzenie podstaw komunizmu« może dokonać się dwiema drogami: 1) jako obalenie przez masy robotnicze dotyczących państw istniejących tam obecnie rządów burżuazyjnych lub demokratycznych. i jako wprowadzenie dyktatury proletarjatu, 2) przez o t w a r t e w s p ó ł d z i a ł a n i e z b r o j n e s o w i e t ó w r o s y j s k i c h z r e w o l u c y j n e m i s i ł a m i t y c h k r a j ó w. Ostatnie wypadki w Niemczech (powstanie komunistyczne w Niemczech środkowych) dowiodły jasno, że proletarjat tamtejszy nie ma jeszcze sił, aby sam mógł uporać się ze swoim rządem. Zanim proletarjat tych państw zdoła sam uchwycić władzę w ręce, system sowiecki w Rosji padnie ofiarą katastrofy ekonomicznej. Jedynym ratunkiem jest utrzymanie i wzmocnienie armji czerwonej. aby w najbliższej przyszłości można ją rzucić na pomoc czynnikom rewolucyjnym na Zachodzie.

Armja czerwona wskutek rozkwaterowania jej przez zimę po wsiach i prywatnych kwaterach, utraciła w znacznym stopniu swoje zdolności bojowe. Duch wojskowy i dyscyplina upadły. Ćwiczeń nie przedsiębrano. Polityczne

---

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

## ZBRODNIA

62 (Ciąg dalszy).

Adam ostatnim wysiłkiem woli osadzał rozhukane nerwy, recytował łacińskie ustępy z Eneidy, greckie Homera, liczył do stu, do tysiąca, a jednocześnie czujnem okiem łowił każdy odgłos, szmer i dźwięk w tym ogromnym, nieznanym, pełnym żywych ludzi a tak strasznie martwym gmachu... Kroki za ścianą, kaszel, przestawienie krzesła, jakaś rozmowa, trzaśnięcie dalekich drzwi — wszystko wzniecało w nim obawę. Zaczajał się w sobie, słuchał i czekał... A gdy czyniła się cisza, okropna lodowata cisza, która tamowała oddech, w której kostniała myśl i ustawało serce, milczenie zdawało się jeszcze bardziej groźnem... Teraz, lada chwilę, mogły gdzieś brzęknąć ostrogi żandarma... Adam ze wzrokiem, utkwionym w szybę, usiłował uporządkować myśli swoje i zapanować nad niemi.

— Zdzisiowie powiedzą, że pożegnałem ich o 7³/₄... Wchodząc do nich i wychodząc, widziałem w bramie stróża i kucharkę Zdzisiów — zastanawiał się — spotkałem panią Napelbaum z talerzem poziomek — dobrze, potem u nas prowizora Pajdzińskiego — tak... zawróciłem i pobiegłem do Zdzisiów przez podwórze i skwer. Ja nie widziałem nikogo, ale nie może być, by nikt, absolutnie nikt z żadnego okna dużej kamienicy, nie zauważył mnie, gdym szedł sam, potem z wujem, potem z koszem i jeszcze raz z powrotem... Graniczyłoby to z cudem. Ci tu jegomościowie może właśnie zjawili się, żeby świadczyć przeciwko mnie. Stangow przeczuł szaleństwo mojej odwagi i zemknął w porę. Niema cienia nadziei i niema dla mnie ratunku... Wypierać się i kłamać nie trzeba... zresztą nie pomoże to... tylko głupia policja miejscowa nie natrafiła dotąd na ślad... a może i oni bawili się ze mną jak kot z myszą.

Grobliński spostrzegał z obawą, że myśli jego nietylko nie przychodziły do porządku, lecz wikłały się. Daremnie powtarzał sobie, że najlepiej wyznać — czepiał się jednakże i szukał wykrętów. A że nie umiał nic znaleźć, chwytała go rozpacz i wówczas postanawiał jedno z dwojga: wyjść stąd natychmiast dla wytchnienia na ulicę, na świeże powietrze między ludzi, albo udać się za owe niskie drzwi i powiedzieć krótko: zabiłem. W każdym razie czekać dłużej, było nie sposób. Adam wstał nawet, ale wkrótce usiadł. Znowu oparł głowę o mur, znowu zapatrzył się w podłużne okienko z pokładami zakurzonej pajęczyny po rogach... Niech będzie, co ma być. Odczuwał ogromne, większe niż kiedykolwiek w życiu, znużenie.

Lecz teraz właśnie wezwano Adama. Otworzyły się od tylu godzin dręczące Adama drzwi, za któremi znajdowała się szczupła izba z zupełnie pospolitym urzędniczyną. ślęczącym nad zwykłemi papierami i potem jeszcze jeden korytarz i wreszcie duży gabinet, gdzie rezydował sędzia śledczy „do spraw szczególnej wagi". Był to mężczyzna łysy, choć jeszcze nie stary. o rozumnem wejrzeniu ciemnych oczu, brodaty, spokojny w obejściu. Nie zastawiał żadnych sideł, nie chwytał za słowa, nic nie podpowiadał. Do spisywania protokółu, jak czynili to jego koledzy miejscowi, nie zabrał się także. (Żadne z oficjalnych pytań, jak oto: „pan jesteś Adam Anhelli Jan Emanuel czworga imion syn Wincentego Grobliński, szlachcic", których oczekiwał morderca, nie padło). Sędzia uważnie przypatrzył się Adamowi, a potem, wskazawszy krzesło, poprosił uprzejmie, by mu opowiedział o osobie zamordowanego i jego stosunkach rodzinnych, o Zdzisiach, wreszcie o swojej wizycie u ś. p. Apolinarego Mizewicza i u Zdzisiów.

Gdy Adam mówił, sędzia nie przerywał mu. Słuchał uważnie i z zajęciem, lecz jednocześnie zdawało się, że on w każdej chwili dokładnie odróżnia w słowach mówiącego prawdę od kłamstwa.

Ogromny spokój udzielił się Groblińskiemu, zaledwie przekroczył próg niebezpiecznego przybytku, a myśl, przebywając wśród tego dobroczynnego spokoju, stała się giętką, niezwykle chyżą i zwinną. Jeśli sędzia znał na wylot wszystko, co się mieściło w jego, Adama, głowie, on przewidywał każde pytanie i każdą zasadzkę, którą mógł na niego zastawić, nietylko ten oto, znajdujący się przed nim sędzia śledczy, ale wszyscy inni, jacy byli na ziemi, stokroć od obecnego przebieglejsi.

Prócz spokoju, zadziwiająca jasność i przenikliwość zstąpiła na Adama. Patrzał daleko i bystrze, miał wzrok niezamglony, widział rzeczy przyszłe...

Rozmowa, zapowiadająca się tak groźnie, obecnie sprawiła mu istotną przyjemność, jak walka ze słynnym zapaśnikiem, jak ryzykowna gra o stawkę niezmiernie wysoką. Adam był pewny broni swojej, sił swoich, każdego ciosu. Ale przeciwnik nie udawał ani szermierza, ani gracza. Gdy Grobliński skończył, sędzia nakreślił sobie kilka notatek, poczem zaprosił Zdzisia.

Biedny bankowiec wyglądał poprostu okropnie. Dolna szczęka odpadła i zwisła mu nisko, wargi zbielały, podkrążone oczy w przeciągu krótkich godzin, niby po długiej chorobie, cofnęły się w głąb czaszki. Nieborak dygotał od stóp do głowy a chcąc zapanować nad sobą, splatał ręce, ile miał sił, i cisnął je ku sobie. lecz nie pomagało to. Trzęsące się kolana uginały się pod nim, dreszcz nie ustawał.

— Ratuj mnie Adamie! — jęknął.

Sędzia nakazał mu milczenie. Adam z zadowoleniem przekonał się, że przedstawiciel władzy był daleko mniej uprzejmym w stosunku do Zdzisia, aniżeli do niego.

Sędzia począł po kolei kuzynom zadawać pytania. Obaj mówili rzeczy zgodne z sobą i znane. Zdziś zaznaczył, że Adam opuścił ich mieszkanie o 7³/₄ i więcej się nie pokazał. Tosamo zeznał Adam.

— Pan nigdzie potem nie wychodził z domu?

— Nigdzie — spokojnie po raz drugi potwierdził Adam.

Następnie Grobliński powtórzył swoją opinję o Zdzisiu, prawdziwą. bezstronną, bardzo przychylną. Zdziś, słuchając jej, chlipał z cicha.

— Podejrzywają mnie — rozumiesz — oni śmią mnie podejrzywać... broń mnie! — ratuj — szeptał Zdziś.

Usta tak trzęsły mu się i zęby szczękały, że nie mógł mówić... był tak przerażony i oszołomiony, że z trudem wiązał zdania.

— Jestem aresztowany — skarżył się.

Sędzia rozsrożył się na niego, zabronił rozmowy, nakazał usunąć się z pokoju.

Potem zjawiła się Zdzisiowa. I jeszcze raz rozpoczęły się tesame badania. Zdzisiowa, jako Warszawianka, mało znała język rosyjski, to też wciąż brakowało jej wyrazów. Zdziś już zrozumiał rozmiary katastrofy, która zwaliła się na nich. ona jeszcze niczego nie domyślała się. Dlatego była od męża spokojniejsza, choć urzędów i wszystkiego, co rosyjskie, bała się zawsze panicznie. Policzki jej paliły się ze wzruszenia i od wypitego wina, językiem zwilżała sobie nieustannie usta, oczy były świecące i złe.

W jakiejś chwili Groblińskiego sędzia wyprosił za drzwi do ubikacji na prawo, wyposażonej w ceratową kanapę i dwa wyplatane krzesła. Tu Adam spędził pół godziny. Podniecenie, otucha i jasność myśli trwały w nim. — Jakkolwiek na pozór nie było ani prawdopodobieństwa nadziei, on obecnie nie wątpił o pomyślnym wyniku śledztwa. Przysłuchiwał się czujnie a zarazem wspominał indagacje i zastanawiał się nad zachowaniem się sędziego, nad rozkładem pokoi, nad rozmaitemi kategorjami, na które podzielono świadków. Grobliński szczerze ucieszył się, gdy na ceratowej kanapie zajęli miejsce pani Napelbaumowa, potem Pajdziński prowizor — to byli jego bezwiedni sprzymierzeńcy.

(C. d. n.)

przygotowanie słabe. W najbliższym czasie prowadzenia szerszych operacyj wojskowych nie dopuszcza także kryzys żywnościowy i opałowy. Żywnościowy kryzys skończy się jednak po żniwach. Dzięki zaś uruchomieniu zapasów płynnego opału z Baku, także i kryzys opałowy będzie przezwyciężony w niedalekiej przyszłości. Do tego zaś czasu można doprowadzić armję czerwoną do stanu gotowości bojowej, stosując następujące środki:

1) Uwolnienie wszystkich dywizyj, przeznaczonych do operacyj wojennych od służby policyjnej i patrolowej, od walki z bandytyzmem itd. 2) Uzupełnienie tych dywizyj do pełnego stanu rocznikami niepodlegającymi demobilizacji. 3) Powiększenie racyj żywnościowych dla tych dywizyj. 4) Skoncentrowanie tych dywizyj w poszczególnych punktach w jednostkach nie mniejszych, niż brygada, i to w zupełnej izolacji od ludności cywilnej. 5) Zachowanie istniejących formacyj rezerwowych.

Trockij i Tuchaczewskij sądzą, że polityczna sytuacja międzynarodowa w zupełności sprzyja ofensywie sowieckiej. W razie rozpoczęcia jej staną po stronie sowietów nietylko czynniki rewolucyjne krajów zachodnich, ale także nacjonaliści niemieccy w Austrji i Niemczech. Życzliwie powita tę ofensywę także i Litwa. Tuchaczewskij uważa, że do prowadzenia skutecznej ofensywy wystarczy dziesięć do dwunastu pełnych dywizyj.

Grupa Sklańskiego zgadza się z grupą Trockiego co do tego, że Rosja sowiecka nie jest w stanie własnemi siłami odbudować swój przemysł i komunikację, ale sądzi, że jeżeli się zdemobilizuje całą armję, pozostawiając tylko oddziały, konieczne do utrzymania porządku wewnętrznego, to ostateczną katastrofę ekonomiczną uda się odroczyć aż do chwili wybuchu rewolucji komunistycznej w Europie środkowej. Oba powyższe kierunki nie pogodziły się ze sobą. Wobec tego Lenin, stanowiący centrum, oświadczył, że położenie międzynarodowe w Europie jest ciągle jeszcze zbyt zamglone, aby można było już teraz powziąć ostateczne decyzje. Dlatego należy asekurować się na oba wypadki: więc utrzymywać zdolność bojową armji i przedsięwziąć szereg środków dla gospodarczej odbudowy Rosji.

W tym celu zostały już zastosowane następujące środki:

1) Polecono komisarjatowi spraw wewnętrznych zorganizować milicję ludową w tych rozmiarach i sile, aby mogła w zupełności zastąpić armję bojową. 2) Oddziały armji bojowej zostały już izolowane od ludności cywilnej, o ile to było możliwem i praktycznie wykonalnem. 3) Została przeprowadzona mobilizacja uzupełniająca młodszych roczników. 4) Powracający z niewoli żołnierze młodszych roczników zostali wcieleni do wojsk dla uzupełnienia stanów dywizyj, rozlokowanych na Ukrainie i wzdłuż frontu polskiego. 5) Wojska »Whusa« tj. wewnętrznej obrony zostały zreorganizowane. 6) Kosztem okręgów wojskowych wewnętrznych uzupełnia się dywizje w okręgach granicznych do pełnych stanów. 7) »Narkowojen« zwraca szczególniejszą uwagę na polityczne przygotowanie wojsk, wskutek czego demobilizacja inteligentnych działaczy wojskowych w armji została wstrzymaną.

Dokonywana na podstawie powyższych planów reorganizacja armji sowieckiej przedstawia się obecnie następująco:

Nad Wołgą formuje się armja międzynarodowa, której siłę zamierza się doprowadzić do stu tysięcy ludzi. Wobec tego, że sowiety potworzyły republiki kazańską, baszkirską, mordwoczuwaską i inne, przeto należy przypuszczać, że kontyngenty tych republik wejdą także do tej armji międzynarodowej.

W okręgu smoleńskim formuje się czerwona armja polska pod komendą Pałczewskiego w sile 60.000 ludzi, w czem Polaków przypuszcza się około 15 procent. W ostatnich czasach przystąpiono do tworzenia formacyj bojowych narodowych. Istnieją pułki tatarskie, austrjackie, węgierskie itd. W styczniu rozpoczęto organizację armji [illegible]skiej w okolicach Resztu i Enzeli. Z początkiem lutego armja ta liczyła 6.000 bagnetów.

Wielką wagę przywiązuje się do formowania specjalnych armij konnych, złożonych z dywizyj i pułków kawalerji, sztyftowanych przez poszczególne miasta, a ćwiczonych przez komunistów. Centrum organizacji tych armij stanowią obszary kozackie, dońskie i kubańskie, tudzież północny Kaukaz.

Na wniosek Trockiego zarządzono militaryzację wszystkich szkół. W ludowych szkołach ćwiczenia gimnastyczne wojskowe i musztra. W średnich szkołach taktyka, elementarna artylerja i historja wojenna w zakresie podoficerskim i niższym oficerskim. Wreszcie na uniwersytetach osobne wydziały sztabu jeneralnego, inżynierji wojskowej, balistyki i artylerji, tudzież intendentury. Wydziały uniwersyteckie będą zrównane z istniejącemi akademjami wojskowemi.

O duchu, w jakim wychowuje się wojsko, świadczą następujące wyjątki z książeczki p. t. »Pamiątka dla krasnoarmiejca, odchodzącego na urlop«. Książeczkę tę otrzymuje każdy demobilizowany żołnierz czerwony. W książeczce tej powiada się między innemi: »Naszymi wrogami są — ententa, kapitalizm światowy, obszarnicy i kapitaliści całego świata. Zwycięstwa czerwonej armji zmusiły rozbójnicze rządy ententy do zaniechania przeciw nam operacyj wojskowych. Ententa wstępuje z sowiecką Rosją w układy, nawiązuje z nią stosunki handlowe. Ale to nie znaczy bynajmniej, że ententa postanowiła pogodzić się z nami. Pamiętaj, że istnieje tylko jeden środek zapobieżenia nowemu rozlewowi krwi, a to zwiększenia potęgi wojskowej i bojowej gotowości sowieckiej Rosji, aby nasza czerwona armja mogła każdej chwili unicestwić każdą próbę napadnięcia nas ze strony najemnych bandytów ententy. Ty zatem nie porzucasz szeregów czerwonej armji, ale przenosisz się tylko z frontu bojowego na front pracy«.

# W sprawie reformy rolnej.

(„Wywłaszczenie na cele reformy rolnej i ustawy kresowej“, dra Aleksandra Raczyńskiego, stron 276, nakładem Gubrynowicza i Syna we Lwowie).

I.

Z powodu ogłoszonego niedawno projektu nowej ustawy o obrocie ziemią, wypracowanego przez Gł. Urząd Ziemski, oraz pierwszych wywłaszczających Komisyj rolnych, stała się sprawa ustaw o reformie rolnej — usunięta przez jakiś czas zainteresowaniem ogólnem pracami nad konstytucją na plan drugi — znowu aktualną.

Przy rozprawach nad projektem ustawy o obrocie ziemią, poruszoną będzie z różnych stron sprawa rewizji ustawy oraz ujednostajnienia przepisów, odnoszących się do reformy rolnej, rozbitych teraz na kilka ustaw i uzupełnienia przedewszystkiem przez szczegółowe określenie sposobu finansowania reformy rolnej. — Bardzo tedy na czasie okazała się książka dra Aleksandra Raczyńskiego o tytule na wstępie podanym. Dzieło to podaje bowiem w systematycznym wykładzie całokształt przepisów ustawowych i wykonawczych na temat wywłaszczenia na cele reformy rolnej i ustawy kresowej, i już z tego powodu może stać się dla wszystkich interesowanych w tej sprawie — a szczególniej dla odnośnych czynników ustawodawczych — cenną pomocą przy ocenie zalet i wad dotychczasowego ustawodawstwa.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że jest to dzieło prawnicze wysokiej wartości i walorów naukowych. Autor, z zapasem niezwykłej erudycji i głębokiego opanowania przedmiotu, rozważa poszczególne problemy tak teoretyczne jak praktyczne, nasuwające się z powodu wywłaszczenia na cele reformy rolnej.

Jakkolwiek krytyka poszczególnych postanowień ustawowych wypadła niejednokrotnie surowo, jednak autor w opracowaniu przedmiotu trzymał się wyłącznie — jak to zaznacza w przedmowie — prawniczego punktu widzenia, nie poruszając ani ekonomicznych, ani społecznych, ani politycznych celów i podstaw reformy rolnej. — Co więcej, autor, przy interpretowaniu przepisów ustawy rolnej, wychodzi z tych założeń, które były punktem wyjścia dla inicjatorów tej reformy — „podkład ideowy ustawy i wykładnia jej pozostają bowiem w nierozerwalnym związku... wskutek czego nie można przepisów tej ustawy bez ważnych powodów, **wyrażonych w samej ustawie,** interpretować »in favorem latifundii«, t. j. nie można ich interpretować w razie wątpliwości na korzyść wielkiej własności.

Oceniając prawny charakter wywłaszczenia na cele reformy rolnej, dochodzi autor do wniosku, że nie to ekspropriacja w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, gdyż ta warunkuje odebranie indywidualnej własności celami użyteczności publicznej »sensu stricto«, na przykład wywłaszczenie na rzecz kolei żelaznych, kanałów i t. p. Jest to właściwie rodzaj zawłaszczenia, approprjacja, chodzi bowiem nie o to, żeby ziemia była wspólna, a więc na użytek wszystkich, lecz o to, żeby „ci, co posiadają, mniej posiadali, a ci, co mniej posiadają, więcej posiadali“.

Prócz przepisów o wywłaszczeniu na cele reformy rolnej, zajmuje się autor także przepisami o zajęciu drzewa na pniu, o przymusowych dzierżawach odłogów, o ochronie drobnych dzierżawców, które to postanowienia podciąga autor słusznie pod swój temat, jako „czasowe zawłaszczenie“.

Przez podanie przepisów innych narodów o reformie rolnej, powstałych w ostatnim czasie, jako jeden ze skutków wielkiej wojny, uwidocznia autor, że reforma rolna nie jest specjalnym bolszewickim wymysłem, ani też zarazą bolszewicką na nasz grunt ze Wschodu przyniesioną, lecz że jest ona wynikiem głębokich przeobrażeń w nastroju najszerszych mas **wszystkich narodów,** że jest wyrazem **ducha czasu,** że jest jakimś głębokim stadjum przeobrażenia stosunków społecznych świata.

Nader interesujące jest przedstawienie losów obrotu ziemią od czasów zamierzchłych, bo począwszy od Mojżesza, wedle którego „ziemię posiadać mogą tylko ci, którzy ją faktycznie uprawiają, kapłani i ich rody są wykluczeni od posiadania ziemi, co 50 rok każdy wraca do swojej ziemi“, wskutek czego każda sprzedaż ziemi była właściwie tylko dzierżawą, a cena ziemi zniżyła się w miarę zbliżania do owego 50-lecia. Ten 50 rok, zwany był rokiem jubileuszowym.

Dalej przedstawia autor reformę rolną w starożytnej Grecji, i państwie rzymskiem, gdzie rozdział majętności ziemskich do tego stopnia uniemożliwiał rozwój sił ludowych, że Pliniusz streścił zgubne jego skutki w słynnej sentencji: „latifundia perdidere Italiam“. Lapidarne słowa, któreby snadnie można zastosować do dziejów naszych! W związku z rzymską reformą, podaje autor także krótki rys rzymskiej kolonizacji kresów przez żołnierzy, która żywo przypomina naszą ustawę o nadaniu ziemi żołnierzom.

Po omówieniu pruskiej ustawy kolonizacyjnej z roku 86, która jednak nie miała celów społecznych, lecz wyłącznie polityczne i rosyjskiej o Banku włościańskim, przechodzi autor do przedstawienia nowoczesnych ustawodastw rolnych, to jest takich, które mają na celu zaopatrzenie bezrolnych w ziemię i lepszy społecznie rozdział posiadania ziemi, a więc ustawy angielskiej z roku 1892 i 1919, reformy rolnej w Rosji, Rumunji, Ukrainie, Czechosłowacji, Węgrzech, Niemczech, na Litwie, w Danji, Jugosławji, Austrji niemieckiej.

Wszystkie te ustawy zgodne są w tym punkcie, iż dają państwu prawo wywłaszczenia na rzecz bezrolnych lub małorolnych dóbr martwej ręki, latifundjów i większej własności, przyczem zachodzą tylko różnice co do maximum pozostawionej poprzednim właścicielom roli — co do ceny odszkodowania za ziemię wywłaszczoną i sposobu zapłaty... Na podstawie porównania tych przepisów z polskimi, dochodzi autor do wniosku, że polska reforma rolna należy do najbardziej radykalnych merytorycznie, natomiast pod względem proceduralnym, a zwłaszcza w kierunku stosowania środków, któreby umożliwiały szybkie prowadzenie reformy, należy nasza ustawa do ogledniejszych. Pod tym względem wyróżnia się radykalnością ustawa rumuńska, gdzie orzeczenie wywłaszczającego zapada w komisji z trzech, w przeciągu trzech tygodni od rozpoczęcia postępowania. Odszkodowanie przeważnie wedle zwykłej wartości ziemi, bez uwzględnienia konjunktury wojennej, płatne jest w gotówce lub najwyżej kilku annuitetach. Radykalizm naszej ustawy pod względem odszkodowania za wywłaszczoną ziemię, da się, zdaniem autora, porównać tylko z ustawą rosyjską.— Wedle ustawy rosyjskiej, ziemię odbiera się właścicielom bez żadnego odszkodowania, bez zapłaty, a właściciele ci mogą tylko otrzymać **„zapomogę społeczną“** na czas, dopóki nie potrafią sobie stworzyć nowej egzystencji gospodarczej

**Dr T. D.**

# Polskie oszczędzanie.

Sejm wybrał onegdaj komisję z pięciu, która ma się zająć przeprowadzeniem oszczędności w używaniu samochodów przez władze państwowe. Na koszta tej komisji przeznaczono 200.000 Mkp. miesięcznie.

To jest oszczędzanie! Na całym świecie taka rzecz, jak redukcja samochodów, wykonywaną bywa przez władzę administracyjną. Po prostu ministerstwo skarbu zażąda od poszczególnych ministerstw wykazu samochodów ze szczegółowem przedstawieniem, kto i na jaki cel używa samochodu. Ministerstwo skarbu kreśli niepotrzebne pozycje, a minister, który się nie zgadza ze skreśleniem, może odwołać się do decyzji Rady ministrów.

Sprawozdanie z tej redukcji powinno być w oznaczonym terminie, n. p. 30 dni, przedłożone owej komisji sejmowej, która ewentualnie uzupełni skreślenia. Sprawa nie powinna kosztować ani fenig!

Ciekawa rzecz tedy, na jaki cel ma użyć ta komisja owych 200.000 Mkp., czy jej członkowie będą jeździć samochodami po różnych miastach i miasteczkach, aby naocznie się przekonywać, gdzie jest samochód i kto nim jeździ, czy ma się wprowadzić w życie znowu nowy urząd pod przewodnictwem komisji sejmowej z pięciu, wedle klucza partyjnego wybranych posłów?

Zaprawdę trudno nie pisać satyry. Gdzie się podział zwykły, zdrowy rozsądek, czy już zupełnie zanikł wśród genjalności?... **D.**

# KRONIKA.

Kraków, 12. maja.

**NA POMOC DLA ŚLĄSKA.** Przypominamy, że pieniądze na pomoc dla Śląska należy składać w Miejskim Zakładzie Kredytowym, Rynek l. 34, lub w Banku Spółek zarobkowych, Rynek l. 19.

**Nie dopuścimy, aby bohaterscy bracia śląscy przymierali głodem!**

**WEZWANIE DO OFIARNOŚCI.** Towarzystwo obrony kresów zachodnich Polski w Krakowie ogłasza: Bracia nasi górnośląscy potrzebują obecnie pomocy w żywności. Wszystkie stronnictwa, zrzeszenia, konsumy, firmy, wzywamy do natychmiastowej ofiarności w artykułach i pieniądzach. Dary przyjmują: Towarzystwo obrony zachodnich kresów Polski, Retoryka l. 5. Ofiary pieniężne: Bank Związku Spółek zarobkowych, Rynek główny l. 19, Miejski Zakład kredytowy, Rynek główny l. 34.

**OFIARA WALK NA GÓRNYM ŚLĄSKU.** Jak się dowiadujemy, w walkach powstańczych pod Koźlem na Górnym Śląsku padł 9 b. m. ugodzony kulą niemiecką Jan Surzycki, syn profesora uniwersytetu Jagiellońskiego, bawiący na urlopie ppor. 12 p. artylerji polskiej. W listopadzie 1918 r. wstąpił ś. p. Jan Surzycki, jako student-ochotnik do pociągu pancernego »Śmiały«, przebył tam całą kampanję przeciw Ukraińcom, tak pod Gródkiem, jak i pod Lwowem, a ukończywszy szkołę podchorążych w Poznaniu, jako porucznik 12 p. art. ciężkiej grupy jenerała Januszajtisa, brał czynny udział w walkach z nawałą bolszewicką we wschodniej Małopolsce. W lutym b. r. otrzymawszy urlop akademicki, powrócił do Krakowa, by ukończyć studja. A kiedy w maju wybuchło powstanie na Górnym Śląsku, zgłosił się pierwszy do szeregów powstańczych i wyjechał w nocy 5 maja na Śląsk, by wziąć udział w walkach. Zginął na posterunku, jako prawy żołnierz i wierny syn ojczyzny. Cześć bohaterowi!

**POMOC AMERYKAŃSKA DLA DZIECI POLSKICH.** Amerykańskie »Stowarzyszenie Przyjaciół« (Societe of Friends) zamierza przyjść z pomocą ubogim dzieciom polskim przez dostarczanie lepszego mleka w znaczniejszej ilości. W tym celu sprowadzana będzie do Polski mączka bawełniana, która ma tę zaletę, że wzmacnia organizm bydła, podwaja jednocześnie dojność krów i polepsza w wysokim stopniu jakość mleka. W sprawie tej bawili w Krakowie w ostatnich dniach, przybyli z Warszawy delegaci wymienionego stowarzyszenia pp. Rebeka Jammey i Frank E. Walser. Powyższą akcją zainteresowało się koło ziemian i związek mleczarzy, którzy zawarli z amerykańskiem stowarzyszeniem specjalną umowę. Zakłady krakowskie zyskiwać będą mleko pierwszorzędnej jakości po cenach znacznie zniżonych, gdyż Stowarzyszenie Przyjaciół ponosić będzie większą część kosztów, połączonych z tą akcją. Delegaci amerykańscy po odbytych konferencjach w Krakowie odjechali do Lwowa. Akcja rozpocznie się z chwilą nadejścia pierwszych transportów mączki bawełnianej do Polski.

**DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE** ufundowali: 172-gą 5 pułk strzelców konnych w Krakowie, 173-cią Członkowie Stowarzyszenia introligatorów w Krakowie, wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

**SZKODY NA PLANTACH.** Z chwilą przybycia wiosny mnożą się ustawicznie szkody na gazonach i trawnikach plantacyjnych. Wałęsające się niedorostki łamią gałęzie krzewów i niszczą trawniki, korzystając z tego, że dozorców plant prawie wcale niema, policjanci zaś nie są pouczeni przez swoją komendę, że powinni w takich razach interwenjować. W niedzielę i dnie świąteczne przechadzający się po plantach żołnierze również dopuszczają się szkód. Nie wątpimy, że dowództwo miasta uczyni co należy, aby temu położyć kres.

**PTAKI ŚPIEWAJĄCE NA PLANTACH.** Jak się dowiadujemy, grono miłośników śpiewającego ptactwa złożyło na ręce jednego z kupców tutejszych 1090 mk. na gniazda dla szpaków, drozdów itd. Za sumę tę założono już 36 gniazd, które zostały umieszczone na plantach od ul. Lubicz aż po Wawel. Dodać należy, że »specjalni« ptasznicy tępią ptactwo na plantach, strzelając do niego z proc. Publiczność oraz organa bezpieczeństwa winny wziąć ptactwo plantowe pod swoją opiekę i za barbarzyńskie obchodzenie się z ptakami pociągać szkodników do surowej odpowiedzialności.

**NOWA KADENCJA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH.** W sądzie okręgowym karnym w Krakowie odbyło się losowanie sędziów przysięgłych na najbliższą kadencję, która rozpoczyna się dnia 1 czerwca br. Losowanie odbyło się pod przewodnictwem prezydenta sądu okręgowego R. Pelca, w obecności s. s. o. Pattaka, Baczyńskiego i prokuratora dr Brassona. Izbę adwokacką zastępował dr Józef Steinberg. Wylosowani zostali jako sędziowie przysięgli: Albin H., Bałucki St., Barberowski F., Barzan M., Wł. Bochniak, Wł. Bojanowski, A. Broda, J. Czernecki, A. Czumko, Fr. Drobniak, Fr. Ebert, J. Feil, T. Gliński, St. Gwóźdź, P. Hecht, J. Kerner, St. Kochan, Fr. Krzak, K. Lankosz, J. Laska, L. Lazar, A. Łukasiewicz, St. Matuszewski, J. Mieszkowski, J. Moroczek, J. Mycoń, J. Narzymski, B. Neufeld, J. Pulchny, G. Reim, A. Romer, L. Sedlaczek, A. Śliwiński, K. Waśniewski, P. Worytkiewicz, L. Zabielski. Jako zastępcy wylosowani zostali: J. Dzidek, J. Floryn, St. Gregorczyk, Wł. Karwaj, Fr. Kopaczyński, St. Kuliczkowski, P. Falka, J. Prochowski, Fr. Zaczek.

**UROCZYSTE OTWARCIE STRZELNICY.** Zgodnie z tradycją, którą krakowskie Towarzystwo kurkowe zachowuje od wieków, rozpoczęły się doroczne uroczystości strzeleckie nabożeństwem, które odbyło się w sobotę dnia 7 bm. w kościele N. P. Marji w obecności starszyzny bractwa strzeleckiego z królem kurkowym na czele, oraz licznie zebranej publiczności, przeważnie ze sfer starego mieszczaństwa krakowskiego. Następnego dnia, tj. w niedzielę 8 bm. nastąpiło otwarcie strzelnicy, na które stawiła się prawie w komplecie liczna drużyna strzelecka pod przewodnictwem prez. Federowicza i tegorocznego króla kurkowego mec. dra K. Ostrowskiego. Po uroczystem otwarciu odbyły się pierwsze zawody strzeleckie o złoty medal fundacji b. króla kurkowego Jana Goetza-Okocimskiego. Medal ten zdobył celnym strzałem tegoroczny król mec. dr Ostrowski. Po zakończeniu konkursowego strzelania odczytano pismo Tow. Y. M. C. A., które wyraża Towarzystwu strzeleckiemu gorącą podziękę za bezinteresowne odstąpienie całego budynku na cele Towarzystwa, które przez blisko rok utrzymywało tam własnym kosztem dom oficera polskiego. Obecnie ze względu na demobilizację dom ten został zwinięty, a działalność Towarzystwa Y. M. C. A. ogranicza się wyłącznie do pracy humanitarnej na rzecz polskiego żołnierza.

Otwarcie strzelnicy było wstępem do uroczystości strzelania królewskiego, która odbędzie się w pierwszą niedzielę po świętach Bożego Ciała.

**WYCIECZKA CYKLISTÓW W PIENINY.** W czasie Zielonych Świąt, tj. od 15 do 17 bm. urządza Krakowski Klub cyklistów i motorzystów wycieczkę w dolinę Dunajca i Popradu, zwiedzi więc Pieniny, Szczawnicę, Piwniczną, Stary i Nowy Sącz, ruiny w Tropiu, Czchowie, Melsztynie. Wycieczka wyjeżdża w sobotę o godz. 1·30 po poł. koleją do Chabówki, skąd dalej rowerami. W wycieczce mogą uczestniczyć osoby z poza klubu. Zgłoszenia przyjmuje się we czwartek 12 bm. od godz. 6 do 8 w. w sali Saskiej (ul. św. Jana 4, I p.).

**KABARET KU CZCI JUBILATA.** Ostatnim aktem sobotniego teatralnego wieczoru jubileuszowego W. Szymborskiego, był urządzony staraniem i przy współudziale koleżeńskim artystów wszystkich scen krakowskich kabaret. Odbył się on po przedstawieniu »Rozbitków« o godz. 11 na scenie teatru im. Słowackiego. Rozpoczęła go jednoaktówka Anczyca »Łobzowianie«, w której jubilat odegrał i odśpiewał zuchowato i z werwą młodzieńczą rolę parobczaka Tomka, a zespół artystów z panią Dobrzańską w roli panny młodej na czele zebrał rzęsiste oklaski. Nastąpiła potem właściwa część kabaretowa, zapowiadana świetnie przez conferenciera p. Nowakowskiego. Złożyły się na nią popisy taneczne (p. Wojnar i p. Martówna z teatru Powszechnego), śpiew p. Korbianki, monologi zawsze oklaskiwanego p. Wyrwicza, popis wokalny p. Krausa. Oryginalnym pomysłem była parodja kinematografu, wystawiająca 9 tą część reklamowanego filmu »Władczyni świata« z głównym bohaterem p. Dobrzańskim. Ostatnim punktem programu była groteskowa jednoaktówka Feydeau pt. »Nie chodź nago!«, w której wystąpiła p. Solska z p. Nowakowskim. Zwolennicy talentu znakomitej artystki znaleźli miłą sposobność przypomnienia sobie jej misterną finezyjną grę, która szczególniej w tej roli, ujętej w dyskretne tony, błyszczała pełnym artyzmem. Byłoby ze wszech miar do życzenia, aby przypadkowy ten występ p. Solskiej stał się zapowiedzią powrotu naszej ulubionej artystki na krakowską scenę, która brak jej odczuwa dotkliwie szczególniej w kierunku repertuarowym.

**Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Ponieważ p. Adwentowicz będzie mógł przybyć do Krakowa dopiero w niedzielę 15 bm., zapowiedziane ostatnie występy świetnego artysty musiano przesunąć o kilka dni. Wobec tego dzisiaj grane będzie »Wyzwolenie«, w piątek »Powrót«, w sobotę zaś zgodnie z zapowiedzią »Rozbitki«, których przedstawienia wstrzymano z powodu niedyspozycji p. Szymborskiego. P. Adwentowicz grać będzie dopiero w niedzielę w »Don Juanie« Rittnera.

Dyrektor T. Trzciński, który zachorował w Warszawie podczas zjazdu dyrektorów, powrócił do Krakowa i obejmuje urzędowanie.

**Z TEATRU »BAGATELA«.** »Słaba kobieta« powtórzona będzie dzisiaj wieczorem, poczem ustąpi miejsca »Awanturze« Caillavetta i Flersa, której premjera odbędzie się w piątek wieczorem 13 bm. Rolę główną w »Awanturze« odtworzy p. Zofja Czaplińska, znakomita artystka warszawska, pozyskana przez dyrekcję »Bagateli« na szereg występów gościnnych. Reżyserję »Awantury« prowadzi p. Nowacki, zarazem wykonawca roli Walentego.

**Z TEATRU »NOWOŚCI«.** »Hazard« Reichweina ukaże się po raz pierwszy w teatrze »Nowości« w piątek 13 maja. W operetce tej wystąpią znakomici tancerze z Warszawy Julina i Sylwin Baliszewscy.

**ECHA KRADZIEŻY W HOTELU FRANCUSKIM.** Policja w Krakowie aresztowała Wincentego Rokosza, lat 26 i jego żonę Helenę oraz Michalinę Kalisz, prasowaczkę w hotelu Francuskim, za współudział w miljonowej kradzieży, dokonanej na szkodę dzierżawcy tego hotelu Jana Lisińskiego. Rokoszowie popełnili kradzież z namowy Kaliszowej. W sprawie tej, jak donosiliśmy, dokonano już w swoim czasie aresztowań. Ze skradzionych rzeczy zdołano tylko małą część odebrać, gdyż resztę sprzedali złodzieje paserom.

**WŁAMANIE.** Onegdaj wieczorem dostali się nieznani sprawcy przez okno do mieszkania Heleny Pemperowej (ul. Józefa 8) i skradli różne przedmioty wartości około 170.000 mk. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowano czeladnika malarskiego Mendla Kornbluma, lat 18, który w tym dniu malował u Pemperowej mieszkanie.

**AWANTURNICZA KELNERKA.** Wczoraj przed południem wywołała Tauba Kalbówna, 19-letnia kelnerka w restauracji Goldberga (Mały Rynek 7) awanturę i zbiegowisko. Kalbówna posprzeczawszy się ze swoją koleżanką Marją Balsamówną, ugodziła ją szklanką w głowę tak, że Balsamówna upadła bezprzytomna na ziemię. Kalbówna potłukła nadto właścicielowi kilka flaszek z wódką. Awanturniczą kelnerkę odstawiono do aresztów.

## KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

**W DOMU ARTYSTÓW** odbędą się dziś (czwartek) i w sobotę o godz. 8 wieczór dwie prelekcje prof. dra Flacha na temat: »Najnowsze kierunki w poezji i sztuce«.

**NAJBLIŻSZY KONCERT SYMFONICZNY** w teatrze im. Słowackiego przełożony został na następną niedzielę (22 maja). Bilety zachowują swą ważność.

**WYKŁADY FRANCUSKIE O NAPOLEONIE.** Drugi wykład majora Henryka Durteste'a odbędzie się w piątek 13 maja br. o godz. 8 wieczór w sali im. Kopernika w Collegium novum Uniw. Jag.

**WIZY DO CZESKICH MIEJSC KĄPIELOWYCH.** — Konsulat czeski w Krakowie donosi, że wizę do miejsc kąpielowych Rzeczypospolitej czecho-słowackiej udziela tylko za przedłożeniem świadectwa lekarskiego lekarza konsularnego p. dr J. Surzyckiego, Kraków, Karmelicka 27 (godz. 3—4 po poł.). Specjalnego pozwolenia od władz kąpielowych nie potrzeba.

**Z »TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO W KRAKOWIE«.** W piątek 13 maja br. o godz. 6 po poł. odbędzie się w sali konferencyjnej Izby handlowej i przemysłowej zebranie dyskusyjne »Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie«. Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad projektem ustawy o zabudowaniu miast.

**PREZYDJUM WIECU INŻYNIERÓW I GEOMETRÓW** zwołuje ogólny wiec na dzień 15 bm. o godz. 10 przed poł. w małej sali hotelu Pollera.

**ZWIĄZEK ZRZESZEŃ PRACOWNIKÓW PUBLICZNYCH** na posiedzeniu wydziału dnia 6 maja uchwalił urządzić zjazd w połowie czerwca w Krakowie z zachodniej Małopolski, celem przeprowadzenia organizacji urzędników w całym kraju. Upośledzenie warstw inteligencji w obecnej chwili zmusza je do obrony wspólnych interesów i zagrożonego bytu materjalnego.

**ZJAZD KOLEŻEŃSKI.** Towarzystwo państwowych kancelaryjnych urzędników skarbowych i politycznych dla Małopolski i Śląska »Spójnia« odbędzie się w Krakowie dnia 15 maja br. w sali Rady miejskiej.

# Z kraju i ze świata.

**ZA DUSZE POLEGŁYCH POD KANIOWEM.** Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj w kościele garnizonowym odbyła się uroczysta msza żałobna za dusze poległych w bitwie pod Kaniowem. Modły celebrował biskup polowy ks. Gall. Wśród zebranych obecni byli wiceminister jen. Michaelis, jen. J. Haller, jen. por. Sikorski, jen. Niessel i inni.

**POWRÓT JEŃCÓW POLSKICH.** W Warszawie otrzymano telegraficzną drogą wiadomość, że polska komisja do powrotu z Rosji polskich jeńców i obywateli już rozpoczęła urzędowanie w Moskwie. Komisja jest oblegana przez zgłaszających opcję. W samej Moskwie zgłasza się jako mających prawo na powrót do kraju około 80.000 osób. Przedewszystkiem rozpoczęto akcję reewakuacji jeńców wojskowych. W najbliższych dniach do Petersburga wyjeżdża ekspozytura komisji.

Dnia 2 maja przeszedł przez Koziatyń pociąg, wiozący 500 jeńców wojennych Polaków do Polski. Jeńcy wysłani zostali specjalnym ukraińskim pociągiem sanitarnym. Delegatami dla przyjęcia jeńców ze strony Polski był Skarbek, a ze strony Ukraińców Zatonskij.

**ZGON ARTYSTY.** Wczoraj zmarł w Warszawie artysta dramatyczny Edward Wolski.

**PRZEGRANA ANDRZEJA ZAMOYSKIEGO.** Sąd okręgowy ogłosił wczoraj wyrok w sprawie Andrzeja hr. Zamoyskiego przeciw skarbowi państwa o zwrot domów w Warszawie przy ul Nowy Świat 67 i 69. Sąd oddalił powoda, uznawszy jego skargę za bezpodstawną i skazał go na zapłacenie kosztów sądowych w kwocie 261.000 mk.

**AFERA ANUSZA Z JEN. NIESIOŁOWSKIM.** Z Warszawy donoszą: Przewodniczący sejmowej komisji dla spraw wojskowych, p. Anusz, ogłosił w »Narodzie« list, w którym potępia jen. Niesiołowskiego za jego udział w sprawie dostawy ryżu dla armji. Oskarżenie swoje oparł p. Anusz na materjałach, zebranych przez wojskową komisję śledczą. Jen. Niesiołowski w odpowiedzi posłał p. Anuszowi świadków, jen. Olszewskiego i pułk. Staszowskiego z żądaniem zadośćuczynienia. P. Anusz mianował swymi świadkami posłów p. Erdmana (klub ludowców) i p. Moraczewskiego.

**ODZNACZENIE KONKURSOWE ARCHITEKTÓW LWOWSKICH.** Z Warszawy donoszą: Rezultat konkursu, ogłoszonego przez min. zdrowia za pośrednictwem Koła architektów w Warszawie, przedstawia się jak następuje.

Na posiedzeniu członków Koła w dniu 27 kwietnia br. został rozstrzygnięty konkurs na typy szpitali z następującym rezultatem: 1 nagrodę za typ 1 przyznano pracy oznaczonej numerem 2 — autorzy pp. Władysław Klimczak i Marjan Osiński, architekci ze Lwowa; 1 nagrodę za typ 2 przyznano pracy oznaczonej Nr 1 — autor Wł. Klimczak architekt ze Lwowa; 1 i 2 nagrodę za typ 3 oraz 2 nagrodę za typ 1 przyznano pracy oznaczonej Nr 3 — autor Adolf Kamienobrodzki, architekt ze Lwowa.

**PROF. JAN DYBOWSKI WE LWOWIE.** (Lwów, 10 maja). Jan Dybowski, prof. Instytutu rolniczego w Paryżu, bawi w naszem mieście delegowany przez francuskiego ministra spraw zagranicznych do Polski dla zaznajomienia się ze stanem rolnictwa i poruszenia w Polsce całego szeregu spraw ważnych dla tutejszego rolnictwa. W niedzielę zwiedził p. Dybowski seminarjum gospodarcze w Snopkowie, stację botaniczno-rolniczą, wyższe kursa ziemiańskie we Lwowie oraz Akademję rolniczą w Dublanach w towarzystwie rektora politechniki lwowskiej prof. dr Stefana Pawlika i prof. Bronisława Janowskiego, inspektora okręgowego pomocy rolnej we Lwowie, oraz odbył szereg konferencyj z tutejszymi przedstawicielami rolnictwa Małopolski wschodniej, w szczególności z Towarzystwem gospodarskiem, małopolskiem, Towarzystwem rolniczem i Zjednoczeniem ziemian. W poniedziałek rano udał się prof. Dybowski w towarzystwie prof. Bronisława Janowskiego na dalszy objazd powiatów zniszczonych wypadkami wojennemi, przyczem zwiedził ważniejsze zakłady przemysłowe Małopolski wschodniej, a w szczególności cukrownię w Chodorowie, kopalnię soli potasowej w Kałuszu, odbenzynlarnię w Drohobyczu, kopalnie nafty w Borysławiu oraz zakłady hodowlane Towarzystwa gospodarskiego w Bełkowej Wiszni. We wtorek wieczór prof. Dybowski wyjeżdża do Przeworska, skąd do Krakowa i Cieszyna.

**WYSTAWA »SZTUKA DZIECKA«.** Ministerstwo sztuki i kultury komunikuje, że wystawa »Sztuka dziecka« otwarta będzie we Lwowie w gmachu Instytutu Technologicznego (ul. Bourlarda 5) dnia 29 maja br. Wystawa została we Lwowie zorganizowana przez ministerstwo sztuki i kultury w ścisłem porozumieniu z delegacją ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego przy pomocy komitetu i lwowskiej sekcji rysunkowej. Ogółem ilość eksponatów wystawowych dosięga cyfry 2000.

**KONIEC STRAJKU SZEWSKIEGO WE LWOWIE.** Jak ze Lwowa donoszą, po 10-dniowem trwaniu strajk robotników szewskich zakończył się w ubiegłą sobotę. Podwyżkę otrzymali tylko nieliczni pracownicy t. zw. I klasie (obuwie luksusowe), a mianowicie za robotę kołkową podwyżkę 35-procentową, za robotę szytą podwyżkę 50-proc. Pracownicy szewscy w klasie II i III, których jest przeważająca większość, ze strajku nie uzyskali niczego. Również krajacze nie otrzymali żadnej podwyżki.

**ARESZTOWANIA.** Ze Lwowa donoszą: Z Buczacza donoszą, że w tych dniach aresztowano tam adwokata dra Bociurkowa i jakiegoś księdza. Obu odstawiono do aresztów w Czortkowie. W Drohobyczu w związku z świętkowaniem 1 maja, aresztowano 40 członków »Bundu« i kilku ukr. socjalnych demokr., a między nimi Mikołaja Strońskiego.

**KONKURS NA INFUŁĘ I PASTORAŁ DLA BISKUPA ŁODZKIEGO.** Z powodu utworzenia w Łodzi nowego biskupstwa, postanowiło miasto dla upamiętnienia tego faktu ufundować dla ks. biskupa infułę i pastorał. W tym celu redakcja »Rozwoju« w Łodzi rozpisuje konkurs na następujących warunkach:

Pastorał i infuła mogą być wykonane w stylu dowolnym. Szczegóły na pastorale i infule mają być dołączone w pięciokrotnie powiększonym formacie. Pastorał ma posiadać wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej herb. Rzeczypospolitej i płaskorzeźbę z wizerunkiem Kościoła Katedralnego. Prócz tego dwie skrytki, w jednej z nich będzie pomieszczony opis ingresu, w drugiej na wstążce pergaminowej lista ofiarodawców. 2) Infuła ma być biała haftowana, z napisem na drugiej stronie: Infuła I-go biskupa łódzkiego ks. Wincentego Tymienieckiego, oraz data założenia biskupstwa: 10 grudnia 1920. 3) Za najlepszy projekt artysta otrzyma 10.000 marek nagrody. Inne dobre projekty może komitet konkursowy wykupić po 2000 mk. Termin konkursu upływa z dniem 1 czerwca. Dnia 15 czerwca nagroda zostanie wypłacona.

Do wykonania pastorału ma być użyty kruszec szlachetny, srebro i srebro pozłacane, oraz emalja. Rysunki winny być przesłane do redakcji »Rozwoju« do dnia 1 czerwca. Projekt nagrodzony zostanie własnością kapituły łódzkiej, jak również i projekty zakupione, według których będą wykonane przedmioty konkursowe. Nazwisko autora pomieszczone winno być w zapieczętowanej kopercie. Pierwszeństwo ma styl polski.

Równocześnie zawiązał się w Łodzi komitet ingresu biskupiego, do którego wszedł jako prezes wojewoda łódzki p. Kamiński. Członek komitetu redaktor W. Czajowski zebrał już na pastorał i infułę około 30.000 mk., a komitet powierzył mu całkowicie załatwienie sprawy.

**BISKUP BANDURSKI W CHEŁMIE.** W tych dniach odbył się olbrzymi zjazd w Chełmie, na którym było kilkanaście tysięcy włościan z Podlasia i Chełmszczyzny. Na zjeździe tym i połączonej z nim uroczystości obchodu 3-go maja, był obecny biskup Bandurski i poseł Jan Dębski. Zjazd wywarł olbrzymie wrażenie, szczególnie przemówienie biskupa Bandurskiego wzbudziło wprost nieopisane wrażenie.

**PRZESZŁO 20 WIECÓW PROTESTUJĄCYCH** odbyło się w sprawie górnośląskiej na Śląsku Cieszyńskim. Wzywano na nich między innemi młodzież do pogotowia, a wszystkich obywateli do hojnych ofiar w gotówce i żywności. Wszędzie też posypały się pieniądze.

Jeden z najliczniejszych wieców odbył się w Cieszynie w Domu Narodowym. Przemawiali tu: poseł Reger i ks. prof. Brzuska. W przemówieniach wiązano sprawę górnośląską z niezałatwioną jeszcze właściwie sprawą Ks. Cieszyńskiego, i atakowano Czechów za ich brutalne zachowanie się wobec powstania na Górnym Śląsku.

**MINISTER OŚWIATY W CIESZYNIE.** Z Cieszyna donoszą 10 bm.: Wczoraj w przejeździe z Wisły bawił w naszem mieście w charakterze prywatnym minister oświaty p. Rataj. Minister zwiedził fabrykę środków naukowych i dział szkolny konsumu nauczycielskiego i zetknął się z przedstawicielami organizacji nauczycielskiej.

**WIELKI POŻAR W KOWNIE.** Dzienniki kowieńskie podają następujące szczegóły wielkiego pożaru w Kownie. Pastwą płomieni padło dziewięć posesji przy ul. Gedymina, 8 przy ul. Leśnej, 4 przy ul. Kiejstuta. Ogółem spłonęło 29 domów murowanych, 12 drewnianych. Dwa tysiące ludzi pozostało bez dachu. Zniszczone zostały maszyny, instalacje, składy wielu przedsiębiorstw, spółek, towarzystw i sklepów. Spłonęła synagoga i hotel »Europa«. Straty wynoszą kilkadziesiąt miljonów ost-marek. Wobec wielkiego przeludnienia miasta zarząd miejski nie jest w możności rozlokować pogorzelców.

**UROCZYSTOŚĆ 3 MAJA W WIEDNIU.** (Wiedeń 9 maja). Staraniem Związku polskich stowarzyszeń w Wiedniu, odbył się wczoraj o godz. 3 po poł. uroczysty obchód wiekopomnej rocznicy konstytucji 3 maja 1791 r. Uroczystość urządzono w małej sali Towarzystwa muzycznego. Współudział wzięli: śpiewaczka opery p. Irma Sterenyi, prof. Auber, wiolonczelista, Henryk Schwarz członek Filharmonji wied. (skrzypek), prof. dr Lierhammer odśpiewał pieśni patrjotyczne, wkońcu nastąpiły produkcje fortepianowe prof. Schulhofa. Tłumnie zebrana publiczność obda-

rzyła wykonawców hucznemi oklaskami. Dochód przeznaczono na cele polskiej kolonji w Wiedniu.

SAMOBÓJSTWO B. MINISTRA. Z Rzymu donoszą ajencji E. E., że były włoski minister skarbu, Tedesco, popełnił samobójstwo, wyskakując przez okno.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Czwartek, 12 bm.: »Wyzwolenie«.
Piątek, 13 bm.: »Powrót«.
Sobota, 14 bm.: »Rozbitki«.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Czwartek, 12 bm.: »Lalka«.
Piątek, 13 bm.: »Księżniczka czardasza«.
Sobota, 14 bm.: »Piękna Marsyljanka«.
Niedziela, 15 bm. po poł.: »Major ułanów«, wieczorem »Piękna Marsyljanka«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Czwartek, 12 bm.: »Słaba kobieta«.
Piątek, 13 bm.: »Awantura«.
Sobota, 14 bm.: »Awantura«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Czwartek, 12 bm.: »Błękitny mazur«.
Piątek, 13 bm.: »Hazard«.
Sobota, 14 bm.: »Hazard«.
Niedziela, 15 bm. po poł.: »Błękitny mazur«, wieczorem »Hazard«
Poniedziałek, 16 bm. po poł.: »Hazard«, wieczorem »Dziewczę z Holandji«.



ANNA BOLEYN.

Jakkolwiek gorszącem wydałoby się na pozór porównywanie wrażeń estetycznych kina z misterjami sztuki dramatycznej, jakkolwiek forendalnie brzmiałoby zestawienie **ANNY BOLEYN** ze sztuką Szekspira »Henryk VIII.«, stwierdzenie faktu, że genialne dzieło ekranu dorównuje w zupełności utworowi najgenialniejszego z dramaturgów jest paradoksem, dokładnie malującym najoczywistszą prawdę.

O technice Anny Boleyn, o pracach dekoratorskich, które pochłonęły miljonowe sumy, o szczegółach gry **JANNINGSA** w roli Henryka i czarującej potęgą kobiecości i subtelności **HENNY PORTEN**, o żywiołowości scen zbiorowych, majestacie koronacji, przepychu zabawy na wodzie, krasie turnieju rycerskiego, niesłychanem napięciu dzikiej ruchawki ludowej, o barwnych figurach pobocznych: Annie Seymour, Norfolku, Smetonie, Norrisie i t. d., należałoby pisać tomy pouczających studjów.

»ANNA BOLEYN« wchodzi od piątku na ekran »UCIECHY«. 2794



# Z komisyj sejmowych.

**Warszawa**, 12 maja. (Tel. wł.). **Komisja konstytucyjna** po wysłuchaniu referatu posła Haltana o rządowym projekcie ustawy o zakresie działania władz naczelnych, **odroczyła dyskusję do opracowania poprawek przez Radę ministrów.** W dyskusji nad rządowym projektem ustawy przechodniej do ustawy konstytucyjnej z dnia 17 marca br., zabierali głos posłowie Niedziałkowski, Lutosławski, Daszyński i Dubanowicz, który przedstawił odmienny projekt takiej ustawy, obejmujący dwa punkty, a mianowicie:

1) Sejm ustawodawczy ma **sprawować swoją władzę aż do ukonstytuowania się władzy ustawodawczej na podstawie konstytucji.**

2) Obecny naczelnik państwa **zachowa swoje obowiązki i prawa do chwili wyboru prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie konstytucji.**

Poruczono referat w przedmiocie tym p. Dubanowiczowi, który projekt szczegółowy ma przedstawić komisji w dniu 13 bm.

**Warszawa**, 12 maja. (PAT). **Komisja rolna** pod przewodnictwem posła Bardla uchwaliła wezwać rząd, aby w drodze właściwej spowodował **usunięcie od 1 sierpnia 1921 odrębności rolniczej księstwa Poznańskiego** i aby normy dotyczące obrotu produktami rolnymi były **ujednostajnione dla całej Rzeczypospolitej polskiej.**

**Komisja prawnicza** pod przewodnictwem posła dra Marka przyjęła projekt podkomisji w sprawie amnestji z następującemi zmianami: komisja przywróciła brzmienie rządowego projektu o amnestji dla przestępców politycznych, to znaczy **przyznała im amnestję częściową** a nie zupełną. Komisja **odrzuciła wniosek podkomisji** o udzielenie amnestji dla przestępstw dyscyplinarnych pracowników państwowych.

**Warszawa**, 12 maja (East Express). **Komisja administracyjna przyjęła projekt powszechnego spisu ludności 30 września br.**

# Uroczyste manifestacje na G. Śląsku

**Bytom, 11 maja.**

Dzień dzisiejszy 11 maja był na całym obszarze górnośląskim, zajętym przez powstańców, **wielkiem świętem narodowem.** Na skutek odezwy p. **Korfantego** i komitetu wykonawczego, ludność polska **spontanicznie urządziła wszędzie uroczystości i obchody.** — W miejscowościach, do których odezwa dotarła już we wtorek po południu, urządzono **obchody uroczyste tegosamego dnia wieczorem.** Noc z wtorku na środę była w **całym obwodzie przemysłowym niezwykłą.** Robotnicy polscy przez całą noc **strzelali z moździerzy na vivat, dzwoniły wszystkie dzwony kościelne, głośne były również syreny fabryczne.** Mieszkania Polaków przez całą noc były **oświetlone.** Ludność wznosiła okrzyki na **cześć Polski i na cześć powstańców zwycięskich.**

We środę od samego rana uroczystości rozpoczęły się **nabożeństwami w kościołach.** Po południu odbyły się **wiece publiczne pod gołem niebem**, a następnie pochody ze sztandarami i orkiestrami, w których wzięło udział około **pół miljona ludzi.** Z powodu tego święta praca w kopalniach i fabrykach **ustała.**

We czwartek, dnia 13 b. m., **wszyscy robotnicy wracają do pracy.**

## Odezwa do ludu górnośląskiego

Waleczne uzbrojone hufce ludu górnośląskiego osiągnęły walne zwycięstwo. Wywalczyły nam wspólnie z wami, którzy samorzutnie rzuciliście się do strajku jeneralnego, poszanowanie woli ludu polskiego na Górnym Śląsku, wyrażonej w dniu 20 marca b. r. podczas plebiscytu.

Pomiędzy komisją koalicyjną a kierownikami ruchu zbrojnego stanął układ, który pozwala nam spokojnie patrzeć w przyszłość. Czas powrócić do życia normalnego, a przedewszystkiem czem prędzej **należy podjąć pracę.** Wszystkie kopalnie, huty, słowem wszystkie warsztaty pracy na Górnym Śląsku powinny być czem prędzej **uruchomione**, aby pokazać światu, który cały ma na was oczy zwrócone z podziwem, że nie tylko walczyć, lecz że przedewszystkiem pracować i życie gospodarcze zorganizować umiemy. Zostają pod bronią jedynie ci, którzy pełnią służbę w organizacji wojskowej powstańczej. **Ci do pracy nie wracają** i wytrwają na posterunkach w myśl rozkazów swojej władzy przełożonej.

Od dnia dzisiejszego niczyja wolność osobista nie może być zagrożona. Bez względu na narodowość, wyznanie i stan społeczny, wszyscy na terenie, przez nas okupowanym, są wolnymi i równymi wobec prawa obywatelami.

Wzywamy was, robotników, was dzielnych powstańców, abyście przedewszystkiem urzędnikom przedsiębiorstw przemysłowych zapewnili zupełną swobodę ruchów, aby razem z wami ochoczo i w zgodzie rozpoczęli pracę dla dobra kraju naszego.

Wzywamy także wszystkich urzędników **narodowości niemieckiej**, aby podjęli pracę i każdy do zajmowanego zajęcia powrócił. Gwarantujemy im niniejszem wolność osobistą, wolność wyznania i przekonania politycznego, nietykalność ich mienia, słowem **zupełne ich równouprawnienie** z obywatelami **narodowości polskiej.**

Pamiętajcie, że od dziś pracujemy już dla korzyści społeczeństwa polskiego. Nie wolno niczyjej własności prywatnej samowolnie naruszać, nie wolno wdzierać się do domów swoich współobywateli bezprawnie, urządzać rewizyj, lub dokonywać bezprawnych rekwizycyj. Zaznaczamy, że surowemi karami wojennemi karać będziemy wszystkich, którzy swoich współobywateli od pracy powstrzymają, za dalszym strajkiem agitują, naruszają prawo wolności i własności swoich współobywateli. Karami temi są w myśl praw wojennych: śmierć przez rozstrzelanie, lub długoletnie więzienie. Zachowajcie ład i porządek, bądźcie bezwzględnie posłuszni rozkazom władz waszych. Chwila wolności wybiła! Stajemy się panami własnego domu, bądźmy mądrymi i roztropnymi gospodarzami!

(—) **Wojciech Korfanty.**

Komitet wykonawczy: Klemens Borys, Józef Rymer, Franciszek Boguszczak, Wiktor Rumfeld, Edward Rybarz.

Drugą odezwę wydali przedstawiciele wszystkich partyj politycznych do swoich członków.

### POWSTAŃCY GÓRNOŚLĄSCY DO ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH.

Jak do »Gazety Warszawskiej« donoszą, robotnicy i chłopi na Górnym Śląsku, którzy powstali w obronie swej wolności«, wydali do żołnierzy francuskich odezwę, w której, powołując się na krew przez Polaków i Francję wspólnie w wojnie przeciw Niemcom przelaną piszą:

»Czy krew polska, która polała się bez rachuby pod sztandarami trójbarwnemi, ma polać się teraz od strzałów francuskich?! Strzelać do nas, to zbrodnia. Nie dopuścicie do tego bo tego wzbraniają wam ci, którzy spoczęli na wieki na polach Marny i Verdunu! Żołnierze francuscy! Jesteśmy braćmi i kolegami. Gdy schwyciliśmy za broń, jesteśmy żołnierzami jak i wy! Szanujemy nieugięcie prawo karności wojskowej, nie myślimy was podburzać do nieposłuszeństwa wobec rozkazów waszych dowódców, ale jesteśmy przekonani, że dowódcy wasi, którzy tak bohatersko powalili bestję niemiecką, winni zrozumieć ideał nasz i podzielić nasze nadzieje«.

## Wspólna nota koalicji do Polski.

**Warszawa**, 12 maja (Tel. wł.) **Jak wczoraj** donosiliśmy, w dniu 10 maja o godz. 7 wieczorem, poseł francuski Parafieu, włoski Giovanni Modica, oraz sekretarz poselstwa angielskiego Hoar, złożyli do rąk kierownika ministerstwa spraw zagr. wicem. Dąbskiego **wspólną notę.**

Nota ta potwierdza odbiór i przyjęcie do wiadomości noty rządu polskiego, zawierającej oświadczenie, że rząd polski **niema żadnej łączności z ruchem zbrojnym na Górnym Śląsku** Wspólna nota przyjmuje wszakże, jakoby **zamknięcie granicy nie było dostateczne**, wskazuje na zachowanie p. Korfantego, który przebywa na terytorjum Polski i dochodzi do wniosku, że **mocarstwa sprzymierzone nie mogłyby zwolnić Polski od odpowiedzialności stąd wynikającej.**

Przez podpisanie bowiem traktatu wersalskiego Polska zobowiązała się akceptować rozstrzygnięcie co do Górnego Śląska i jest materjalnie odpowiedzialna za szkody, mogące powstać z pominięcia tego zobowiązania. Rządy państw sprzymierzonych nie powzięły dotąd decyzji co do G. Śląska, chcą ją powziąć na podstawie pełnej swobody i nie poddadzą się próbom postawienia przed faktem dokonanym.

Równocześnie poseł angielski p. Maks Muller złożył w min. spraw zagran. **notę swojego rządu w przedmiocie zajść górnośląskich.** Jak słychać, nota zarzuca naszemu rządowi, że granica **nie jest szczelnie zamknięta**, gdyż przechodzą przez nią pociągi z żywnością i rannymi. Nota zwraca z naciskiem uwagę na ten stan rzeczy, **który może ludności niemieckiej na Górnym Śląsku dać powód do czynnego wystąpienia, któremuby rząd niemiecki nie potrafił zapobiec. Nota przestrzega w sposób najbardziej stanowczy przed** następstwami takiej ewentualności.

## Z Rady ministrów.

**Warszawa**, 12 maja (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym obradować będzie Rada ministrów. Obrady dotyczyć będą między innemi wspólnej noty, którą we wtorek b. tygodnia wręczyli podsekretarzowi stanu Dąbskiemu przedstawiciele **Francji, Anglji i Włoch**, jakoteż nota, wręczona przez **posła angielskiego.**

### KONFERENCJE Z POSŁAMI KOALICJI W WARSZAWIE.

Warszawa, 12 maja (Tel. wł.) Wczoraj podsekretarz stanu Piltz konferował z posłem francuskim Panafieu. W godzinach popołudniowych zastępca ministra spraw zagranicznych **Dąbski przyjął posła Wielkiej Brytanji i włoskiego charge d'affaires.** Konferencje trwały przez czas dłuższy.

## Sprawa Górnego Śląska na Radzie ambasadorów.

**Bytom**, 12 maja (PAT). Według depeszy z Berlina, sfery rządowe niemieckie otrzymały wiadomość z Paryża, że **sprawa Górnego Śląska będzie rozpatrywana ponownie przez Radę ambasadorów w czasie między 22 a 25 maja.**

### KONCENTRACJA SIŁ NIEMIECKICH.

**Gdańsk**, 12 maja (PAT). Tutejszy organ komunistyczny »Deutsche Arbeiter Zeitung« donosi:

Niemiecka organizacja samoobrony w Opolu została **wzmocniona znacznie w ostatnich dniach** i skoncentrowana w powiatach kluczborskim, opolskim i raciborskim, celem oczyszczenia Górnego Śląska z powstańców. **Cały Wrocław przepełniony jest członkami Orgeschu** samych byłych oficerów znajduje się tam przeszło 6.000. Mają oni utworzyć **kadry powstańczych wojsk niemieckich.** Do Wrocławia przybyło ponadto 100 kierowników organizacji Eschericha, którzy mają objąć szczególne **placówki kierownicze.**

### 2.000 NIEMCÓW NAD ODRĄ.

**Bytom**, 12 maja (East Express). Stwierdzono, że podczas bitw na prawym brzegu Odry w powiecie kozielskim wziął udział w walce większy oddział Reichswehry w liczbie 2.000 ludzi. Żołnierze ubrani byli w uniformy wojskowe, jedynie **czapki mieli cywilne.** Prócz Reichswehry czynne są liczne oddziały Orgeschu pod dowództwem **oficerów regularnej armji niemieckiej.**

# Niemcy przyjęli ultimatum koalicji

**Berlin**, 12 maja (PAT). O godz. 12 w nocy po mowie nowego kanclerza dr Wirta, po złożeniu deklaracji przez przywódców partji, **parlament Rzeszy uchwalił 221 głosami przeciwko 175 przyjęcie ultimatum londyńskiego.**

**Berlin**, 12 maja (PAT). Urzędowo donoszą. Nocy ubiegłej doręczono ambasadorowi niemieckiemu w Londynie następującą notę, przesłaną telegraficznie z poleceniem przedłożenia jej Lloydowi Georgeowi:

Na podstawie uchwały parlamentu w związku z decyzją mocarstw sprzymierzonych z dnia 5 maja 1921 r., w imieniu rządu niemieckiego jestem upoważniony do następującego oświadczenia:

1) Rząd niemiecki jest **zdecydowany bez zastrzeżeń i bezwarunkowo wypełnić zobowiązania, ustalone przez komisję reparacyjną.**

2) **Bez zastrzeżeń i bezwarunkowo przyjąć oraz wykonać przepisane zobowiązania gwarancyjne, ustalone przez komisję reparacyjną w sprawie tych zobowiązań.**

3) **Bez zastrzeżeń i bez zwłoki wykonać zobowiązania co do rozbrojenia na lądzie, morzu i powietrzu, które to zobowiązania zakomunikowane zostały w nocie państw sprzymierzonych z dnia 29 stycznia 1921 r.** Zobowiązania zaległe będą wykonane **natychmiast**, inne zaś w przepisanych terminach.

4). **Bez zastrzeżeń i bezzwłocznie przeprowadzić zasądzenie winowajców wojennych oraz wykonać nie wykonane postanowienia traktatowe**, wymienione w pierwszej części noty rządów sprzymierzonych z dnia 5 maja br.

Podpisano: Dr Wirth.

Notę tej samej treści wysłano do **Paryża, Rzymu, Brukseli i Tokio.**

**Paryż**, 12 maja (PAT). Wobec doniesień dzienników niemieckich, jakoby wojska francuskie zajęły szereg punktów w zagłębiu Ruhr, ag. Havasa upoważniona jest do oświadczenia, że wojska francuskie w żadnym punkcie **nie wkroczyły do zagłębia Ruhr.** Wszędzie znajdują się wojska w pogotowiu, jedynie zarządzone było wzmocnienie oddziałów, a więc także i oddziału w Muelheim.

**Berlin**, 12 maja (Tel. wł.) Poseł angielski w Berlinie wyraził opinję, że z chwilą przyjęcia warunków ententy przez Niemcy, **cofnięte będą dalsze i dotychczasowe sankcje sprzymierzonych.**

### NOWY GABINET W BERLINIE.

**Berlin**, 12 maja (PAT). Wczoraj utworzony został nowy gabinet. Kierownikiem został dr Wirt. **W gabinecie znajdują się 4 socjalni demokraci, 4 centrowcy i 2 demokraci.**

## Obrady polsko-gdańskie.

**Warszawa**, 12 maja (Tel. wł.) W myśl układu, że rokowania polsko-gdańskie toczyć się mają naprzemian w Warszawie i Gdańsku, obecnie toczą się obrady w Warszawie i trwać będą do piątku b. t. Obrady dotyczą spraw **celnych i rybołóstwa.** Prawdopodobnie obrady **nie napotkają na specjalne trudności.**

## Strajk górników w Anglji trwa.

**Londyn**, 12 maja (PAT). Havas. Położenie, wytworzone przez strajk górników, jest w najwyższym stopniu poważne. Liczba strajkujących wynosi dwa miljony. Rząd angielski zakupił za granicą ogromne ilości węgla, jednakże robotnicy transportowi i kolejowcy przeważnie **odmawiają wszelkiej pomocy przy dokonywaniu transportów.**

**Berlin**, 12 maja (East Express). Z Anglji donoszą o ponownym **zaostrzeniu się strajku węglowego.** Według relacji »Evening News«, zaangażowane jest w strajk węglowy **5 miljonów robotników.** Na zapytanie sfer rządowych Londynu doniesiono, że dotychczas zalanych jest 46 kopalń, które zatrudniały około 15.000 **robotników.** Praca w wysokich piecach prawie zupełnie wstrzymana. Planowane są znaczne ograniczenia w ruchu kolejowym. Strajk górników trwa już 40 dni.

## Uznanie rządu sowietów przez Anglję

Nauen, 12 maja (PAT). Z Moskwy donoszą, że rząd angielski postanowił uznać rząd sowietów jako rząd faktyczny.

## Różne wiadomości polityczne.

CZESKA SZKOŁA PRZEMYSŁOWA W KARWINIE. Na posiedzeniu wydziału dla spraw oświatowych w Pradze uchwalono rezolucję, domagającą się wybudowania czeskiej szkoły przemysłowej w Karwinie na Śląsku Cieszyńskim.

SKAZANIE NA ŚMIERĆ 7000 OSÓB. Dzienniki helsingforskie podają wiadomość, że rząd sowiecki skazał na śmierć 7000 osób za udział w powstaniu kronsztadzkiem.

MIANOWANIA. Mianowani są dyrektorami departamentu w ministerstwie robót publicznych: inż. Konstanty Jachimowicz, inż. Józef Opolski, inż. Adam Rozański, inż. Melchjor Nestorowicz, w ministerstwie poczt i telegrafów: inż. Władysław Gadowski, inż. Ludwik Chełmiński, w ministerstwie pracy i opieki społecznej: Kazimierz Tołłoczko, Tadeusz Szubartowicz i Feliks Turówicz.

Walery Baranicki mianowany został starostą na powiat lubelski.

# Dział ekonomiczny.

* WOLNY PRZEWÓZ WEWNĄTRZ PAŃSTWA. W »Wiadomościach ministerstwa aprowizacji« ukazało się rozporządzenie, zawierające całokształt przepisów, dotyczących przewozu artykułów pierwszej potrzeby. Instrukcja ta wprowadza wolny przewóz wewnątrz państwa wszelkich ziemiopłodów i ich przetworów, które dotąd podlegały ograniczeniu. Wyjątek stanowią wschodnie powiaty nadgraniczne, gdzie niezbędne są listy przewozowe ministerstwa aprowizacji. Również wolny jest wewnątrz państwa przewóz bydła, trzody chlewnej, drobiu, mięsa i przetworów mięsnych, tłuszczów, ryb i nabiału. Z pośród artykułów pierwszej potrzeby w dalszym ciągu ograniczeniom podlegają także i wewnątrz państwa przetwory ziemniaczane ze względu na potrzeby przemysłu, oraz artykuły monopolowe: cukier, sól i nafta.

* POWIĘKSZENIE KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO SPÓŁEK AKCYJNYCH. Ministerstwo przemysłu i handlu, oraz skarbu, zezwoliło »Towarzystwu zakładów kotlarskich i mechanicznych W. Fitzner i R. Gamper«, Spółka akcyjna, na powiększenie kapitału zakładowego o 10.800.000 Mkp., Spółce akcyjnej »Fabryka przetworów ziemniaczanych Złoty Potok« na powiększenie kapitału o 4 miljony 800 tysięcy Mkp. drogą przeszacowania.

* Z TOWARZYSTWA »POLSKI GLOB«. Dowiadujemy się, że komitet wykonawczy »Polskiego Globu«, Tow. transportowo-handlowe S. A., postanowił zaproponować radzie zawiadowczej, względnie walnemu zebraniu, wydzielenie dywidendy za rok 1920 w wysokości 20 procent. Walne zebranie odbędzie się 28 b. m.

* KRYZYS NA RYNKU WŁÓKIENNICZYM NA WĘGRZECH. Kupcy branży włókienniczej stwierdzają sytuację krytyczną na rynku węgierskim. Od kilku tygodni panuje kompletna stagnacja i ceny ciągle spadają o 50—60 procent. Pomimo, że nadchodzą z zagranicznych ognisk produkcji wiadomości pomyślne co do artykułów trykotowych i tkanych, tendencja rynku węgierskiego jest bardzo powściągliwa. Transakcje są nieznaczne, za oferowanie duże, jakkolwiek zapasy znacznie wyczerpały się wskutek długiego okresu niemożności importowania. Materjały czeskie i austrjackie podług wszelkiego prawdopodobieństwa będą spadały w dalszym ciągu i tendencja nie zmieni się, być może, aż przed jesienią.

* POWIĘKSZENIE PORTU W KRÓLEWCU. »Berliner Tageblatt« donosi, że Izba handlowa w Królewcu wniosła do ministrów komunikacji i gospodarki Rzeszy niemieckiej prośbę o przyspieszenie rozbudowy dróg wodnych w Prusach wschodnich, a w szczególności portu w Królewcu, który jest jedynym większym portem niemieckim nad Bałtykiem. Portowi wolnego miasta Gdańska przybywa rywal nad Bałtykiem i nad tem Gdańszczanie zastanowić się powinni.

**Dyrekcja naczelnego urzędniczego Związku aprowizacyjnego w Krakowie** powzięła myśl, aby w tak ciężkiej chwili dla naszej walczącej braci na Górnym Śląsku, przyjść jej z pomocą. Odzywamy się — czytamy w odezwie dyrekcji — do serc wszystkich urzędników zachodniej Małopolski, którzy pobierają deputaty w Krakowie, aby z deputatu majowego, który pobiorą w najbliższym czasie, ofiarowali po 1 kilogramie mąki dla naszych braci, a dyrekcja to życzenie pracowników państwowych wykona i prześle tę skromną naszą ofiarę (co jednak wyniesie trzy wagony mąki) komitetowi górnośląskiemu na ręce posła Korfantego. Mamy nadzieję, że każdy chętnie poniesie tę skromną ofiarę na rzecz braci walczących i tę drobną kwotę za **1 kilogram mąki złoży na ołtarzu ojczyzny.** Dyrekcja z zapasu »Nuzy« ofiarowuje **300 kilogramów ryżu i 100 kilogramów herbaty.**

# Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na wczorajszem zebraniu zaznaczyło się większe zainteresowanie i ożywienie w obrotach akcjami przemysłowemi i handlowemi, któremi dokonano liczniejszych transakcyj przy usposobieniu niejednolitem. Przeważa umiarkowana tendencja zwyżkowa, tylko papiery, któremi od dłuższego czasu nie robiono, straciły na kursach. »Elektrownia w Sierszy« 200 punktów, »Trzebinia żelazo« stara 100.

Akcje bankowe i papiery publiczne niemal bez ruchu.

Dolary niższe o 30 punktów, reszta walut i dewiz niezmieniona.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 11 maja 1921.

| | ofiar. | żąd. |
|---|---|---|
| Polski Bank Przemysłowy I—IV | 525'— | 575'— |
| Bank Hipoteczny | 650'— | 700'— |
| Transakcja | | 670'— |
| Bank Małopolski | 750'— | 800'— |
| Ziemski Bank Kredytowy | 675'— | 725'— |
| Powszechny Bank Kredytowy S. A. | 200'— | —' |
| Bank Związku spółek zarobk. | 4200'— | 4600'— |
| Polskie Tow. handlowe I—III | 800'— | 900'— |
| Polskie Tow. handlowe IV | 675'— | 725'— |
| Transakcja | 690'— | 700'— |
| »Polski Glob« | 1750'— | 1850'— |
| Transakcja | 1800'— | 1790'— |
| Żegluga Polska | 450'— | 550'— |
| Zieleniewski | 6300'— | 6800'— |
| Warsz. Ska akc. bud. parow. II | 2000'— | 2200'— |
| »Lemiesz« fabryki masz. roln. | 4500'— | 4800'— |
| »Trzebinia« fab. masz. i narz. rol. I-III | 2500'— | 2700'— |
| Transakcja | | 2600'— |
| »Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol. IV | 2200'— | 2400'— |
| »Automotor« fabryka samochodów | 2100'— | 2300'— |
| »Tepege« Tow. dla przeds. górn. | 7200'— | 7500'— |
| Polska Nafta | 1250'— | 1350'— |
| Transakcja | 1250'— | 1300'— |
| Elektrownia w Sierszy | 1400'— | 1600'— |
| Tarnsakcja | | 1500'— |
| »Oikos« T. A. | 3600'— | 3800'— |
| »Pozet« Powsz. zakł. bud. | 900'— | 1000'— |
| Transakcja | | 975'— |
| Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini | 2600'— | 2900'— |
| »Krakus« Ziel. fabr. przetw. wysk. | 3600'— | 3800'— |
| Fabryka porcelany w Ćmielowie | 3600'— | 3800'— |

**Waluty i dewizy:**

| | Kup. | sprz. | czeki | |
|---|---|---|---|---|
| Dolary St. Zjedn. | 820'— | 850'— | | |
| Franki francuskie | 66'— | 68'— | 68'— | 72'— |
| Franki szwajcarskie | | | 150'— | 160'— |
| Marki niemieckie | 12'50 | 13'50 | 12'75 | 13'75 |
| Korony austr. | 1'40 | 1'50 | 1'50 | 1'60 |
| Korony czeskie | 12'— | 13'— | 12'50 | 13'50 |
| Lei rumuńskie | 12'50 | 13'50 | | |
| Liry włoskie | 36'— | 42'— | | |

GIEŁDA WARSZAWSKA z 11 bm.: Oblig. Warszawy 6% z 1917 r. za 100 marek trans. 110, 5% m. Warszawy trans. 334—330, żądano 335, poszukiwano 328, 4½% Warszawy trans. 298.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 843—846—845, sprzedaż 820, franki francuskie czeki trans. 72—75—73, funty szterlingi czeki 3450 sprzedaż, kupno 3350, marki niemieckie gotówka trans. 13'80, czeki trans. 13'35—13'25, sprzedaż 13'35, kupno 13, czeki Gdańsk sprzedaż 13'35, kupno 13, korony austrjackie czeki trans. 1'59—1'60, korony czeskie czeki trans. 12'50, ruble carskie 500-tki sprzedaż 280, kupno 270.

Akcje warszawskie: Bank dyskontowy w Warszawie 1—5 emisja 2350, 6 emisja 1950. Bank handlowy 1—8 emisja 1450, 9 emisja 1425, 10 emisja 1400. Kredytowy warszawski 1—3 emisja 2850, 5 emisja 2600—2650, Kupiecki w Łodzi 675. Bank zachodni 4 emisja 1325. Lilpop-Rau-Loewenstein 1 emisja 2525—2725—2650, 2 emisja 2650—2600, Rudzki 20400—20000, Starachowice 1—2 emisja 6650—6550—6600, Towarzystwo zakładów żyrardowskich 31750—31500, Żegluga 1—3 emisja 2275—2250, 4 emisja 2150, Bracia Jabłkowscy 2050—2000—2025, Firley 900—880—835, Warszawska fabryka cukru 8500—8450—8475, Ostrowieckie zakłady 7350—7400, Polska Nafta 1—2—3 emisja 1500—1575—1540.


Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.


## Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

**Krawcowa** bardzo dobrze szyjąca, szuka szycia w prywatnych domach. Listy pod „S. K." do biura ogłoszeń M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. 2763

**Do sprzedania** rower damski, prawie nowy. Ul. Kanonicza 19, II piętro. 2764 1 2

## Sprzedam

korzystny udział z r. 1920, nie spekulantowi, w zjednoczonych fabrykach tatek Bердowski, Herliczka i Wołoszyński, nom. wart. 100.000 marek za 400.000 marek — cały lub połowę. Zgłoszenia pod „**Udział 100.000**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2766

## 2 używane samochody

korzystnie do nabycia a to: „Protos" 27/62 S. K. nadzwyczaj dobrej konstrukcji, z pokryciem do wpuszczenia w karoserję, przybory w nadkomplecie, 10 węży, 6 opon; „Dux" 6/18 S. K. otwarty, 6 węży i 5 opon. — Chojnice, Pomorze. Julius Schreiber. 2774 1 2

**Sprzedam przedsiębiorstwo** w śródmieściu, lokale nadają się na inny cel (do całości należeć może piękne mieszkanie: trzy pokoje, kuchnia, komfort, przynale żytości). Tylko listowne zgłoszenia pod „**Przedsiębiorstwo 750**" do biura ogłoszeń „Lot", ul. Szewska l. 18. 2776 1 2

## Tanie maszyny do pisania

**Najlepsze i najtańsze amerykańskie maszyny do pisania** oraz wstążki do tychże są **do nabycia** w Agencji „Argus", Kraków, ul. Grodzka 32, II p. 2271 6 0

**W gimnazjum** W. Replińskiej w Będzinie, Ziemia Piotrkowska, wakuje łacina i język niemiecki. 2552

**Platforma jednokonna** na resorach, nadająca się dla piekarzy i masarzy, do sprzedania. — Wiadomość: Kraków, ul. św. Filipa l. 13, u kowala Wójcika. 2774 2 2

**Jadalnia** w bardzo dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość od godz. 1—3 po poł. Kraków, ulica Radziwiłłowska l. 29, II p., na prawo. 2675 2 2

**Apteka** Jana Mieszkowskiego w Krośnie poszukuje młodszego magistra (ry) lub asystenta (ki). 2642 3 3

**Amerykańskie taśmy**, angielskie kalki do maszyn pisarskich. Ulica Kapucyńska 3, lewy parter. 2579 3 3

**Potrzebne panny** do szycia rękawiczek skórkowych. Nauka bezpłatnie. Zgłoszenia: magazyn rękawiczniczy, ul. św. Anny l. 9. 2738 2 2

## Towarów w komis

lub dobrego zastępstwa poszukuje zdolny, młody kupiec z kaucją. — Ma też w ruchu będący interes i wielkie piwnice przy najlepszym placu w Tarnowie. Zgłoszenia pod „**Zdolny**" poste restante Tarnów. 2739 2 2

## Wszelkie książki zagraniczne

**w językach: angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim, sprowadza i dostarcza**

**Księgarnia D. E. Friedleina**
**Kraków, Rynek 17.**

Zadatek niewymagany, cenę przelicza się według kursu w dniu sprzedaży, z doliczeniem dodatku drożyźnianego; przy opasce także koszta porta.

2616 2 2

Zarząd folwarku Konstantynówka ma do sprzedania

## dęby

około 1000 metrów kubicznych, leco las. — Zgłoszenia przyjmuje zarząd folwarku Konstantynówka, p. Jarosław. 2617

## Agencja publiczna „ARGUS"

**Radcy nam. L. Trzaskowskiego**
**Kraków, ulica Grodzka 32, II piętro**

ma do sprzedania po zniżonych cenach kilka realności w Krakowie, gospodarstwa rolne, parcele budowlane i t. p. Najlepiej i najtaniej kupisz i sprzedasz w Agencji publicznej „ARGUS", w Krakowie, ul. Grodzka 32, II p. 2415 3 10

**Amerykańską mąkę pszenną**
first clear
first clear durum
second clear

ryż, pszenicę, żyto, jęczmień, słoninę, łój, wszelkie artykuły żywnościowe i płynne towary poleca z tutejszego składu **S. GUTSTEIN, Gdańsk, Rennerstiftgasse 11.** Telefon 3950 i 5430. Jestem kupcem nasion koniczyny. 2621 2 3

## Obuwie robotnicze

własnego wyrobu hurtownie dla kopalń, fabryk i dla rolników, po bardzo niskich cenach, poleca hurtowny skład obuwia Józef Volkmann, Kraków, ul. św. Sebastjana 32. 2579 2 2

# JARMARK TECHNICZNY

RYNEK MASZYN ROLNICZYCH

# JARMARK BUDOWLANY

JARMARK PRZYBORÓW BIUROWYCH
I WSZELKIEGO RODZAJU SPORTU I ZABAWY

**dnia 2, 3, 4, 5 czerwca 1921 w Wrocławiu.**

**Grupy:** Maszyny i narzędzia rolnicze — Urządzenia do zastęp. deszczu — Kolejki polowe — Urządzenia świetlne i silnikowe — Maszyny do pracy — Zaopatrywanie w wodę — Zwalczanie ognia — Maszyny do narzędzi — Urządzenia dla młynów, mleczarń, cegielni, fabryk do obróbki drzewa i metali — Maszyny pomocnicze dla robót budowlanych — Budowle osadnicze — Maszyny biurowe — Urządzenia biurowe — Przybory dla sportu i gier wszelkiego rodzaju. 2742 1 2

**Wszelkie informacje przez**
**WROCŁAWSKIE TOWARZYSTWO JARMARKU**
**(Breslauer Mess-Gesellschaft), Breslau, Ohlauerstr. 87.**

# AUTOMOBILE OSOBOWE

**zawsze na składzie** 1949 6 7

# „ESHAPE"

**KRAKÓW — ULICA PIJARSKA L. 4.**

# PÓŁNOCNE TOWARZYSTWO TRANSPORTOWE i EKSPEDYCYJNE

SPÓŁKA AKCYJNA

Centrala w WARSZAWIE, ul. Widok 16.

ODDZIAŁY i PRZEDSTAWICIELSTWA:

Białystok, Częstochowa, Gdańsk, Herby Pol., Iłowo, Lwów, Łódź, Mława, Poznań, Sosnowiec, Śniatyn, Szczakowa, Tczew, Zbąszyn; Akwizgrant, Antwerpia, Bazylea, Berlin, Bogumin, Brema, Bruksela, Bukarest, Gałacz, Genewa, Hamburg, Herby Pol., Katowice, Konstantynopol, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Praga, Stentsch, Rewel, Triest, Wiedeń, Wintertur, Zurych.

## ODDZIAŁ W KRAKOWIE, GRODZKA 71,

załatwia ekspedycję graniczną, formalności celne, magazynowanie towarów, asekurację, oraz transporty wewnętrzne.

Północne Towarzystwo posiada we wszystkich krajach Europy rozgałęzioną organizację i jest w możności szybko, oraz na dogodnych warunkach załatwiać eksport i import wszelkich towarów. 2717 2 3

**FELD- & INDUSTRIEBAHNWERKE**

# Dr BRUKNER & POLLITZER

**WIEDEN, III., DITSCHEINERGASSE 3**
**FABRYKA: KLEDERING B. WIEN.**

**Szyny do kolejek polnych, półwoziki, wózki wywrotne.**

**Oddział budowy wagonów:**

## WOZY CYSTERNOWE — WĘGLARKI

**z krótkim terminiem dostawy.** 2552 2 3

# WIELKOPOLSKA HUTA MIEDZI

Poznań, biuro centralne ul. Grottgera 5

poleca

**każdą ilość blachy mosiężnej i miedzianej w różnych grubościach,**

przyjmuje również szmelce mosiężne i miedziane do przerafinowania.

Na żądanie szczegółowe oferty. Na żądanie szczegółowe oferty.

**Kupuje stopy (szmelce) mosiężne i miedziane.**

Przedstawiciel na Małopolskę:

**Tow. techniczne „TETA", Lwów, ul. Sykstuska l. 4.**

Adres telegraficzny: „Teta" Lwów 1582 4 4 Adres telegraficzny „Teta" Lwów

Naprawy
**rowerów i maszyn do szycia**
przyjmuje 3256 3 3
**H. NIEMETZ**
**Karmelicka 15.**

**SAMOCHODY CIĘŻAROWE I OSOBOWE**
27 42 0 **wynajmuje**
**Spółka samochodowa „POLAUTO"**
**w Krakowie, ul. Florjańska 32, parter.**

.·. .·. NAJSTARSZA FABRYKA W KRAJU .·. .·.

# J. A. BACZEWSKI

**rafinerja spirytusu, fabryka likierów i wódek we Lwowie**

! poleca swoje znakomite !

# LIKIERY i WÓDKI

**jakości przedwojennej.** 2602 4 6

☞ Do nabycia w pierwszorzędnych handlach delikatesów, restauracjach i kawiarniach.

.·. .·. .·. ROK ZAŁOŻENIA 1782 .·. .·. .·.

## SPECJALNE „MYDŁO DLA DZIECI"

**wyrobu Dra Ihnatowicza**

najdelikatniejsze i najlepsze w użyciu. do nabycia: w aptekach, drogueriach i perfumerjach

**Sprzedaż hurtowna: we Filji, Kraków, Sukiennice 20.** 1617 5 0

# PAPIER.

Oferuję wszelkiego rodzaju papier: bezdrzewny, konceptowy, drukowy, satynowany, Havanna, Pelleur, Hartpost, afiszowy, „Superior", z własnego składu w Krakowie.

# TABLICZKI SZKOLNE

**RYSIKI I PIÓRA** jako zastępca pierwszorzędnych fabryk zagranicznych oferuję z mego składu w Krakowie oraz przyjmuję zamówienia na sezon szkolny.

**FABRYCZNY SKŁAD PAPIERU**
**BERNHARD RATZ, KRAKÓW, UL. SENACKA L. 6**
**WIEDEŃ, II., VORGARTENSTRASSE 195.** 2752

## Książkowych

do swoich przedsiębiorstw przemysłowych, w Poznańskiem, poszukuje jedna z najpoważniejszych instytucyj bankowych w Polsce. 2780 1 2

Tylko samodzielne siły, władające także językiem niemieckim i znające korespondencję handlową, zechcą się zgłosić pod **Nr 3956** do biura ogłoszeń „**PAR**", Poznań, ul. Rycerska 8

## GUMY DO WYCIERANIA

w najlepszym gatunku: do ołówków, atramentu i maszyn do pisania, jak również

## ŚWIECZKI NA DRZEWKA

wyrabia 2768 1 2

**krajowa fabryka wyrobów gumowych i chem.**

**M. SPIRA**

**KRAKÓW-PODGÓRZE, PL. SERKOWSKIEGO 5.**

## DO SPRZEDANIA

1 prasa rewolwerowa do wyrobu dachówek, wyrobu fabryki w Bernie 2778 1 3

1 komin żelazny 21 m wysoki, 700 mm średnicy.

**Fabryka maszyn M. Kanrek**

Spółka z ograniczoną poręką

**Kraków ul. Szewska 9.**

AUTOMOBILOWE

# PEŁNE GUMY

fabrycznie nowe, 4-tonnowe

# AUTA CIĘŻAROWE

marki „Fross — Büssing"

# PŁUG MOTOROWY

trójskibowy, marki Laurin—Exzelsior

zawsze na składzie: 2643 2 2

## „CHEMOTECHNIKA"

Telefon 2211. Lubicz 15.

Tutejsza filja fabrycznego składu papieru w Wiedniu poszukuje

## ukwalifikowanego podróżującego

mającego szerokie stosunki z pierwszorzędną klientelą z działu papierowego i przyborów piśmiennych. — Zgłoszenia pod „Superior" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 2753 1 3

## PARCELE PRZEMYSŁOWE

w mieście Krakowie, w bliskości stacji kolejowej i tramwaju, w obszarze 60.000 m², do sprzedania w całości lub częściowo.

Wiadomość: kanc. adw., Rynek główny 44, od godziny 3 do 5 po południu. 2650 2 4

## Piły gatrowe

cyrkularne, taśmowe, trackie, i leśne, noże do heblarek, wiórniki, toczki szmirglowe, pilniki, bory spiralne

## pasy popędowe

szczeliwa w płytach i warkoczach, dalej szlifierki, wiertarki, kuźnie, kowadła, wielokrążki, lewary, transmisje, oleje, smary, oraz wszelkie artykuły, techniczne i narzędzia dla tartaków, kopalń i warsztatów poleca ze składu

**Biuro techniczne Inż. Józefa Weingrüna**

Kraków, plac Groble 17. 2730

## Mieszkania

złożonego z dwóch lub więcej pokoi i kuchni z meblami lub bez, poszukuję za odpowiedniem wynagrodzeniem. Zgłoszenia przyjmuje M. Manne, Kraków, ul. Szpitalna 6. 2746

## Mydło tańsze!

Polecam dobre mydło do prania (mydło kokosowe), bardzo silną pianę dające, bardzo dobrze wyrobione, po cenie 40 Mkp za 1 kg, **z fabryki w Wiedniu, VI., Gumpendorferstrasse 109. Adres telegraficzny „Progrepa Wien"** 2733

## Podkłady drewniane

we wszystkich możliwych wymiarach, pod tor wąski i normalny zaraz tanio do dostarczenia. **Smoschewer i Ska, T. z o. p. Bydgoszcz, ulica Dworcowa 31 b, Telefon Nr 430/431.**

2741 1 8

## Konfekcję dziecięcą

od najskromniejszej do najwykwintniejszej dla panienek do lat 16-tu, dla chłopców do lat 6-ciu, **wykonuje wzorowo** Związek pracy Polskich kobiet, Kraków, plac Szczepański 3. Przyjmuje się hurtowne zamówienia mundurków dla pensjonarek i zakładów wychowawczych. 2745 1 8

## STOLARNIA MASZYNOWA

**Spółka z ogran. odpow. w Nowym Sączu.**

**!! Przedłużenie terminu SUBSKRYPCJI !!**

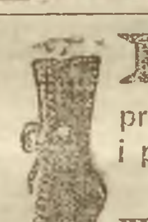
Ponieważ kapitał zakładowy, w kwocie 5,000.000 marek polskich nie został jeszcze w całości pokryty, z powodu zbyt krótkiego terminu, przedłuża się niniejszem termin 2779 1 2

## SUBSKRYPCJI

**do końca maja 1921 r.**

Najniższy udział wynosi 50.000 marek polskich.

Zgłoszenia przyjmuje w imieniu komitetu założycielskiego „POPRAD", Tow. budowlane i handlowe, Spółka z ogr. odp. w Nowym Sączu, ul. Matejki 16.



## KULER

proszek i płyn do czyszczenia antylopowych i płóciennych bucików we wszystkich kolorach i odcieniach. 330 5 5

**L. WEINDLING**
**Kraków, Grodzka 26.**

L. 252.

## Konkurs.

Rada szkolna powiatowa w Łomży ogłasza konkurs:

1) na 70 posad nauczycieli (ek) szkół powszechnych na wsi;

2) na kilka posad kierowników szkół 7-klasowych w osadach.

Posady będą do objęcia od 1 września, względnie od 1 sierpnia b. r. Pobory według ustawy.

Warunki lokalne korzystne dla pracy.

Aprowizacja dobra i deputaty urzędnicze.

Podania należy nadsyłać do Rady szkolnej powiatowej w Łomży, ul. Dworna 47, z dołączeniem: 1) uwierzytelnionych odpisów świadectw szkolnych (uczniowie ostatniego kursu seminarjów nauczycielskich mogą załączyć odpowiednio tymczasowe zaświadczenia Dyrekcji seminarjum); 2) metrykę chrztu; 3) szczegółowy, własnoręcznie napisany życiorys; 4) świadectwo lekarskie o zdolności fizycznej do zawodu nauczycielskiego; 5) nazwiska i adresy 2 osób, na których rekomendację petent może się powołać (np. dyrektor i profesor seminarjum lub inne osoby).

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.